

GAZETA POLSKA

WARUNKI PRENUMERATY
ROZNIENIE

W Brazylii 14\$000
W Argentynie 6 pezów
W Ameryce Północnej i Europie 3 dolary
Sprzedaż w kioskach \$500 za numer.

Prenumeraty opłaca się z góry.

Za artykuły podpisane Redakcja nie odpowiada. — Reklamów nie zwraca się, nawet te, które nie są drukowane.

Numer dzisiejszy 12 stron druku.



Adres dla listów i przesyłek pocztowych

GAZETA POLSKA — Caixa Postal B
Curityba — Paraná — Brasil.

Redakcja i Administracja:
Rua Conselheiro Laurindo N. 6

Sekeja administracyjna w São Paulo

J. M. HOLESKI
Rua do Triunfo, 10. — Caixa Postal, 2295

Największy i najstarszy organ Wychodźstwa Polskiego w Ameryce Południowej —

Naczelnny Redaktor: JAN CHOROŚNICKI

Nr. 13

Kurytyba-São Paulo, 28 Marca 1931

Rok 40

Obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego

Rok rocznie, od dnia uzyskania niepodległości, rośnie autoritet i powaga Państwa Polskiego, a zarazem miłość ku osobie twórcy tej wielkiej i potężnej Polski przybiera żywiołowe rozmiary.

Dawniej miłość ta tkwiła w sercu wybranych, wtajemniczonych w wielkie bractwo, mające szlachetny i świetlany cel odbudowy Rzeczypospolitej, wskrzeszenia Jej i postawienia na majestacie między wybranymi narodami.

My wygnani, dobrowolnie tułacze, szczerze kochający odległą Macierz, od pierwszego momentu wybuchu wojny, poznaliśmy i ukochali historyczną postać Wodza narodu. To też uroczystość, którą obchodzimy corocznie w dzień Patrona naszego drogiego Marszałka, nabiera coraz większego blasku i znaczenia. Tegoroczny obchód 19-go Marca, był jasnym dowodem, że nawet oddaleni o setki mil od Ojczyzny, czujemy tak samo jak nasi bracia z drugiej strony oceanu, a może nawet goręcej, bo tęsknota za krajem, dodaje naszym uczuciom, więcej romantycznej poezji, i że się tak wyrazimy, fanatyzmu narodowego.

Dn. 19-go rano, w polskim kościele, pomimo dnia roboczego, co również w czasie ciężkiego przełomu gospodarczego świadczy o niezwykłym zapale polskich wychodźców, obszerna świątynia Św. Stanisława, nie mogła pomieścić tłumy uczestników, słuchających Mszy Św. odprowadzonej przez Przewielebne go Proboszcza ks. Stanisława Trzebiatowskiego, zawsze gorliwie współdziałającego w każdej narodowej sprawie. Celebrant wygłosił natchnione kazanie, w którym zrećźnie przeprowadził parabolę między Św. Józefem a Marszałkiem, porównując niezmożoną pracowitość opiekuna Świętej Dziewicy i niezważającego na trud ani nawet na zdrowie Do stojnego Solenizanta. Nieobecne go nieestety p. konsula, który zwiedzając polskie kolonie w Rio Grande do Sul, myślą był zapewne obecny między nami, zastępował sekretarza konsulatu p. Jan Król.

Wieczorem tego samego dnia, w wytwornie i artystycznie przybranej sali Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego, obszerna widownia nie mogła pomieścić świątecznie przybranych gości, których rozradowane twarze, świadczyły o harmonii jaka zapanaowała w zgromadzeniu, dzięki pełnemu taktu obecności prezesa dra. Szymona Kossobudzkiego i pani Prezesowej, oraz uprzejmych staraniom członków tak Zarządu jak i Towarzystwa.

Zaznaczyć należy, że drowa. Kossobudzka, kierowniczka Teatru Szkoły Ludowej, bardzo szczęśliwie, unikając banalnych ozdób papierowych i przeladowania zielenią, przystroiła, przy

pomocy chętnych i pełnych poświęcenia członków, piękną widownie, żywymi kwiatami. I znow konsulat był reprezentowany przez pana sekretarza Króla, jak również przez innych pracowników konsulatu jak p. August Kawecki i inni. Wydział Oświatowy był reprezentowany przez prof. Maciszewskiego. Prasa polska stawiała się w komplecie, jako przedstawicielka różnych stronnictw, zwalczająca nieraz punkty widzenia naszych przeciwników, ale łącząca się zawsze na stanowisku ogólnopolskim. Wreszcie cała sala wypełniona była doborową publicznością, pragnącą złożyć hołd bohaterowi narodowemu.

Punktualnie o oznaczonej godzinie, podniosła się kurtyna i wśród powodzi żywych kwiatów, ukazał się portret ukochanego WODZA. Prezes dr. Kossobudzki zagaił uroczystość serdeczną mową, zwracając uwagę obecnych na wybitną a historyczną postać Solenizanta, na Jego działalność jako żołnierza, obywatela a wreszcie zakończył przemówienie następującym wierszem własnego utworu:

Spójrzcie! Widzicie tę twarz, rytą w stali,
z której genjuszu majestat przemawia?
To jest ten, cośmy Dziadkiem Go

To jest ten, który naszą Polskę

Ile z tej twarzy dobroci wizerza,
Żelaznej woli i ile powagi!
Gdy spojrze ostrzej, to oddech zamiera,
Gdy się uśmiechnie, nabierasz odwagi.
Wódz i polityk, Wielki Wychowawca
Narodu, który nie znał jednej drogi,
W krytycznej chwili zjawia się On

Wroga nie puści przez ojczyste progi.
On tworzy Polskę wielką a mocarną
On skuwa w jedno, co oddzielnie żyło,
Za to w nagrodę ma niewdzięczność

Warcholstwa, co się z nor swych
Dziadku, Marszałku, Komendancie

Krocź swoją drogą, co wiedzie do celu!
Tobie oddajemy wszystkie nasze siły,
Ubędą jedni, innych stanie wielu...
Serce Ci niesiem, boś swe dał Ludowi,
I cześć i pamięć, Wodzu Ukochany,
A gdy pokażać przyjdzie pięść

Rzekniesz, na zew Twój pójdą

Następnie orkiestra pod batutą biegłego muzyka St. Zawadzkiego, wykonała nurodowe hymny polski brazylijski. Podkreślić należy wielki wysiłek pracy, i wielką kulturę artystyczną wspomnianego muzyka, który jako dyrygent chóru, który prowadzi od krótkiego czasu, zadowolili nawet najwybredniejszych miłośników śpiewu. Chór Szkoły Ludowej złożony z dorosłych śpiewaków, udelektował nasz słuch kilkoma pięknymi pieśniami Moniuszki. Nic więc dziwnego że oklaskom nie było końca, a nawet zmuszono zmęczonych śpiewaków, kilkakrotnie do bisowania.

Dwie deklamacje, wypowiedziane jedna przez p. Frązkiewiczówną, uczennicę S. L. oraz druga przez znaną już od daw-

na chociaż jeszcze młodzieńką p. Helenę Marciniowską, zyskały szczerzy poklask i uznanie.

Deklamacja zaś malutkiego M. Jankosza i nadpragramowa ledwie kilka wiosen życia liczącej Danusi Hesslównej, rozradowały serca słuchaczy, niestetychaną werwą, a także, dziecinny jeszcze językiem, walczącym dziarsko z trudnościami naszej mowy. Wielkie powodzenie miał balecik, wykonany przez miłskie baletnice, młodociane uczennice S. L. oraz mazur po mistrzowsku, odtańczony przez uroczą pannę Jankoszonę i niezwykłej urody młodzieńcyka, nieznanego bliżej redakcji, chociaż niektórzy twierdzą że była to przebrana za Krakowiaka panna Kamila Duszczałak.

Wreszcie punkt kulminacyjny. Ulubieniec naszej publiczności, Kochany i ceniony przez wszystkich artysta Tadeusz Morozowicz, świeżo po długiej nieobecności przybyły z kraju w charakterze instruktora teatralnego, podniósł naszego ducha na wyżyny sztuki, deklamując pełnym uczucia głosem z niedoścignym dla amatorów, artystyzmem, okolicznościowy wiersz: «Wszyscy na Baczość!»

W końcu żywy obraz, jako apoteoza Marszałka zakończył akademię, po której rozentuzjuszowana publiczność, odśpiewała chórem «Pierwszą Brygadę». Byłoby niesprawiedliwością nie nadmienić, że w występach poszczególnych amatorów, znać było tak zawsze przez nas podziwianą rękę artystyczną. delikatną ale pewną i silną reżysera T. Morozowicza i staranną pracę profesora Psychy, dyrektora Szkoły Ludowej. Po uroczystości, odbyła się przemiana wieczornica, ciągnąca się do późnych godzin nocy.

W sobotę wieczorem, dn. 21, w obszernej sali Związku Polskiego, odbyła się znow druga uroczystość, na którą stawiły się tłumy wychodźców, wszelkie stronnictwa, towarzystwa, a nawet przedstawiciele kolonii. Obszerna sala ubrana zielenią, wypełniona była niezmierną masą widzów. Wszystkie loże obsadzone szczerze przedstawicielami, konsulatu, prasy, duchowieństwa, kupiectwa, prasy, duchowieństwa, kupiectwa, bawiły oko barwnymi tuletami pań i poważnymi strojami mężczyzn, w gali. Uroczystość zagaił przedstawiciel konsulatu p. sekretarz Jan Król, krótkimi lecz wyrazistymi słowami. Następnie orkiestra odegrała narodowe hymny polski i brazylijski, które publiczność wykonała stojąc. a potem p. Konrad Jagrym Sadowski, miał długie a wyczerpujące przemówienie, które pełne cytaty z pism i mów Marszałka niezmiernie zainteresowało obecnych.

Pan Sadowski zakończył swą prelekcję twierdzeniem, które sprawiło miłe wrażenie na obec-

nych, że p. Marszałek obecnie spokojny jest o przyszłość kraju, i może używać na Maderze zasłużonego spoczynku gdyż wie że kilkumilionowa brygada jego wychowanców czuwa pilnie by dzieło jego nie było spalone i nie poszło na marne. Głośne wiwaty na cześć Wodza, zabrzmiały niby huk gromu po ukończeniu przemówienia.

Następnie uczniowie Kolegium Sienkiewicza, odśpiewali kilka pięknych piosenek, pod batutą p. Zdenki Chorośnickiej, która od kilku tygodni, sprawuje urząd nauczycielski śpiewu w tej wzorowej szkole. Prezeska Sarmacji, studentka medycyny, panna W. Wołowska, wygłosiła bardzo starannie wypowiedziany odczyt, podkreślając wiekopomne zasługi Józefa Piłsudskiego, oraz kilkusetletniej armii polskiej, przy odparciu najazdu bolszewickiego na Warszawę. Huczne oklaski, nagrodziły młodą prelegentkę.

Deklamacja uczennicy Kolegium Sienkiewicza, wywarła miłe wrażenie, świadcząc o staranności wychowawców i zdolności uczniów. Po deklamacji zabrał głos p. Sokolowski przedstawiciel kolonii z aurokaryjskiego i powiatu Campo Largo, który skarżąc się że nieublagany kierownik artystyczny, wyznaczył mu kilka zadwie minut na przemówienie, zdołał je jednak znakomicie wyzyskać, gdyż przemawiając w imieniu tysięcy braci od pluga i setek tysięcy polskich, zapewnił obecnych, że nasi rolnicy jak i dzieci polskie po kolonjach gorąco miłują Ojczyznę i jej budowniczego. Popis gimnastyczno-wokalny uczniów Szkoły Sióstr Marji, rozweselił przytomnych, pięknym śpiewem i starannie wyćwiczoną gimnastyką, dowodząc zarazem gorliwości Sióstr. Występ na skrzypcach p. Neumanna, wypadł wykonał nadzwyczaj trudne utwory, był gorąco oklaskiwany. Akompaniament młodego pianisty p. Polana Kossobudzkiego, uwytklił dodatnio artystyczne wykonanie znanego skrzypka. wróćąc początkującemu artyście świetną przyszłość. Żywe obrazy tow. gymn. Juńaka, wypadły świetnie, czyniąc zaszczyt pomysłodawcy i nienaganemu wykonaniu.

Drugą część stanowiło przedstawienie III-iej części «Dziadów» A. Mickiewicza.

Szalenie trudna sztuka, której wspaniałość może być zaćmiona przez złe wykonanie, gdyż przeważnie polega na deklamacji wyszła na szczęście dzięki niezmordowanej pracy kierownika artystycznego Tadeusza Morozowicza, zwycięsko z próby ogniowej: P. Morozowicz w roli Konrada, przeszedł siebie i dziwi że nasi amatorzy, chociażwytrawniobcy ze sceną zdolali się utrzymać na wysokości artystycznego poziomu, znanego aktora, ustęp opiewający «Wywiezienie na Sy-

bir», wypowiedziany donośnym głosem przez prof. Maciszewskiego, wysisnął niejedną łzę z oczu słuchaczy, a starzy weterani sceny wybitni artyści: Ficiński, Trojan, Oldakowski, Duszczałak, Psych, podnieceni zapalem, szli w zawody z samym mistrzem p. Tadeuszem Morozowiczem. Cudne efekty świetlane pod umiejętnym kierownictwem doświadczonego elektrotechnika p. Soleckiego, przyczyniły się do spotęgowania artystycznego nastroju. Niedziw więc że tak w Szkole Ludowej, jak i w Związku, artyści, wykonawszy i znakomity reżyser durzeni byli nieustającymi salwami oklasków, a długie i przeciągłe wiwaty na cześć Marszałka, wstrząsały murami gmachów, dając świadectwo, że nasz Wódz ukochany może zawsze i wszędzie liczyć, że wiernie i statecznie stać będziemy przy jego boku, a tem samem przy ukochanej Ojczyźnie.

Rio de Janeiro.

Powrót ministra pracy.

Minister pracy, p. Lindolpho Collor, był spodziewany dn. 22 b. m. w Rio de Janeiro, z powrotem z swej wycieczki do Kurytyby. Pan minister wylądował w Santos, przez co opóźniło się jego przybycie do stolicy Związku.

Używanie samochodów służbowych.

Z powodu zakazu używania samochodów służbowych, nawet ministerjalnych, niektórzy szefowie sekcyjni, zwrócili się do ministra z przedstawieniem, że niektóre galeje służby, jako nadzorowanie urzędów l. t. p. ucierpią wobec niemożliwości, wykonywania służby szybko, co jest w takich wypadkach niezbydnem.

Wyprawa na bandytę.

Kapitan Chevalier, już prawie skompletował oddział, mający się udać w pochód w celu pojmania słynnego watażki Lampeona, który grasuje w Północnych Stanach.

Filmy obrażające Brazylię.

Wszczęto rokowania, celem usunięcia z kinematografów w Berlinie, dwóch wysoce obraźliwych dla naszego kraju filmów, wytworzonych przez niemiecką kompanię kinematograficzną p. t. «Droga do Rio» i «Złote polowanie w Rio». Zdaje się, że Rząd niemiecki nie chce usunąć tych szkalujących nasz kraj filmów z ekranu, podając za powód, niemożliwość złamania odnośnych kontraktów wytwórni z przedsiębiorstwami kinematograficznymi.

POLAKU!

Twoje miejsce jest w Związku Polskim rua Tibiriça 12, S. Paulo.

TEATR POLSKI Z. A. S.

POD KIEROWNICTWEM ARTYSTYCZNYM

Tadeusza Morozowicza

Wielkie inauguracyjne przedstawienie w dniu 5-go kwietnia 1931 r. (Wielkanoc)

„Zaczarowane Koło“

Baśń dramatyczna w 5-ciu aktach przez L. Rydla.

UDZIAŁ BIORĄ NAJLEPSZE SIŁY TEATRÓW „POLSKIEGO“ I „LUDOWEGO“.

Tysięczne efekty na nowo przerobionej scenie, według najnowszych wymagań techniki scenicznej!

NOWA, WSPANIAŁA WYSTAWA! NOWE KOSTJUMY!

Ilustracja muzyczna kompozycji p. prof. Wł. Neumana
Zwiększona orkiestra! Po przedstawieniu świąteczny

BAL

BILETY NA ŁOŻE I KRZESŁA ZAMAWIAĆ NALEŻY WCZEŚNIEJ W ZWIĄZKU POLSKIM
Początek punktualnie o godz. 8-ej, bez względu na ilość osób.

PIWO NIE DO NAŚLADOWANIA

„PRECIOSA“

JEST JEDNEM Z NAJZDROWSZYCH.

Jest to piwo ciemne, fabrykowane przy pomocy procesu wysokiej fermentacji, czyste, zdrowe i tanie!

Wypuszczone wczoraj, wyróżnione dzisiaj!

TYP ORYGINALNY WYŁĄCZNEJ KREACJI

Cervejaria Cruzeiro

■ ■ ■ TUZIN Rs. 11\$000. ■ ■ ■

Zamówienia: Telefony Numery 495 i 751
Dostawa do domu.

Casa de Saude - Dom Zdrowia

PROF. DR. ANT. RYDYGIER RUEDIGER

Rua Aquidaban N. 386.

Nowo wybudowana i wzorowo urządzona klinika. — Lekarz obecny w dzień i w noc.

Troskliwa pielęgnacja i opieka. Wygodne, jasne i czyste pokoje. — Dwie sale operacyjne. Promienie Roentgena (Raio X). Cystoskopia, Galwanizacja, Faradyzacja. Masaż elektryczny. — Telefon Nr. 448.

Wieści z S. Paulo.

Ostrożnie z pisaniem.

W S. Paulo istnieje od wielu lat, pismo wydawane w języku japońskim, wychodzące pod nazwą «Nippak Shimbun». Redaktor tego egzotycznego pisma, p. Sack Miura, zafawszy w trudności przetłumaczenia japońskiego pisma na portugalskie nie tylko że smarował bzdurstwami, Bogu ducha winnych japońskich emigrantów, podając nieprawdziwe wieści, które ubliżały honorowi, osobom i rodzinom, lecz nadmiar poczał bezczelnie obrażać Brazylijan. Za dawnych rządów, umiał się zawsze uchy-

Drobne ogłoszenia z Kurytyby

Szakier na sprzedaż w miejscowości Barreirinha w pobliżu Kurytyby, 7 i pół akrów, w tem część lasu, reszta doskonale pastwiska. Dom murowany, szopy i inne zabudowania; sad owocowy. CENA OKAZYJNA. — Informacje przy ulicy Fernando Amaro, Nr. 285, w Kurytybie.

Malarz Lorensen Rua Visconde do Rio Branco Nr. 191. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie Malarsstwa wchodzące i wykonuje bardzo dobrze i tanio. 11-12

Cegielnia o 12 P. S. motor (olej surowy) produkcja 500.000 cegieł rocznie (5 minut od stacji), do sprzedania na dobrych warunkach. Bliższych informacji udziela Redakcja „Gaz. Polskiej“.

Maszyna szewska dobrze utrzymana jest do nabycia tylko za 220\$000, w zakładzie szewskim Kröhne & Katzer przy ul. Mar. Floriano Peixoto nr. 149.

UŻYWANY oficjalnie w wojsku

ELIXIR „914“

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)—Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
 - 2.)—Zniknięcie pryszczów, egczemy, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
 - 3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy.
 - 4.)—Zniknięcie objawów syfilistycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
 - 5.)—Zołądek i kiszkę w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje żołądka i nie zawiera joduretu.
- Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilistycznych.

lić się od odpowiedzialności, mimo procesów i nawet napaści na redakcję, przez rozszalały tłum Japończyków.

Obecnie tajemnicze znaczki, zostały należycie przełożone na portugalski język. Dyrektor policji, kazał wynosić się z Brazylii wojowniczymu synowi Kraju Wschodzącego Słońca. Jest to dobra przestroga dla dziennikarzy, którzy zamiast uczciwej krytyki, lub zasłużonej satyry, bawią się plotkami pisując pamflety, li tylko dla przyjemności oczerniania swych rodaków.

Morze pochwyliło znów jedną ofiarę.

Przemysłowiec Benjamin Barton, wyjechał w niedzielę z S. Paulo do Santos. Po przybyciu, udał się w tej chwili na plażę Menino Jezus, by wykapać się w morzu. Chociaż nie umiał pływać, zapuścił się zbyt daleko. Nadbiegła fala która pochwyliła śmiałka i w oczach kąpiącej się publiczności, uniosła daleko, na morze. Tłumy w przerażeniu, przyglądały się straszemu widowisku, gdy lekkomyślny nie-

DROBNE OGŁOSZENIA Z S. PAULO

CENY ogłoszeń w tem dziale są ustalone na ostatniej stronie „Gazety“.

POTRZEBNI CHŁOPCY do sprzedawania pojedynczych numerów „Gazety Polskiej“. Zgłaszać się do biura Administracyjnego przy ulicy Triumpho, 10, S. Paulo, od godziny 4 do 6 po poł.

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej“ w São Paulo, niniejszem zawiadamia Szan. Czytelników, że interesantów przyjmujemy od godz. 4 do 6 po południu. Rua do Triumpho, 10.

POTRZEBA AGENTÓW

do zdobywania prenumeratorów dla „Gazety Polskiej“. Zgłoszenia prosimy nadsyłać listownie: „Gazeta Polska“, Caixa Postal 2295, São Paulo.

Młoda Polka, pracowita, poszukuje jakiejkolwiek pracy, czy to domowej, czy do prania, posług lub w fabryce, o ile nie na statku, to przynajmniej na parę dni w tygodniu. Upraszam Szan. Rodaków i Rodaczki o łaskawą pomoc w wyszukaniu dla mnie jakiejkolwiek pracy, za co będę bardzo wdzięczna. Adres: Anastazja Waskiewicz, rua Frances 63, Casa 7, S. Paulo.

CZY PALENIE JEST SZKODLIWE DLA ZDROWIA?

Różni uczeni różnie się na to zapatrują, lecz każdy zgadza się z tem, że jeżeli będziecie palić papierosy

w takich higienicznych, ściągających nikotynę przez nalożoną w środku watę, najbardziej namiętny palacz nie poniesie żadnej szkody na zdrowiu. Cena za 100 sztuk tutek 600 rejsów. Za tysiąc 4\$500, a z przesyłką do innego miasta 6\$000. Polska bibułka do papierosów 200 rejsów ksiądzka, zaś za 100 ksiądzek z przesyłką 14\$000. Maszynka do robienia papierosów 1\$000.

Pierwsza fabryka tutek papierosowych

MAURICIO STADLER

RUA JOSE PAULINO 151, S. PAULO, Cap.

Potrzebujemy przedstawicieli i agentów.

Drobne ogłoszenia z Parany.

Dom i sklep tania na sprzedaż
Na najlepszej i najbogatszej kolonii w Paranie CATANDUVA, municypium Lapa, Sprzeda się tania piękny DOM wraz z dobrze rozwiniętym sklepem artykułów spożywczych i różnymi towarami, znajdujący się w pobliżu miejscowego kościoła. Według życzenia kupującego, można odsprzedać DOM osobno z wszelkimi znajdującymi się zabudowaniami za cenę okazującą. Jest to najlepsza okazja by założyć jakikolwiek interes, ze względu na dobry punkt. Informacji udziela Władysław Filus — CATANDUVA — Correio Araucaria. 9-18

Kto potrzebuje świeżych nasion kwiatowych i warzywnych, które w tych dniach nadeszły, niech kupi takowe w zakładzie

FLORICULTURA EDELWEISS

ALEKSANDRA WINIARSKIEGO

RUA 15 DE NOVEMBRO, 143

Detaliści otrzymują odpowiedni rabat.

13-14

WAŻNE! OTWARCIE SKLEPU

dla sprzedaży detalicznej masła, sera, wędlin i świeżych jaj, już nastąpiło.
Przy zwiedzeniu sklepu przekonają się każdy, że wymienione artykuły są najlepszego gatunku, a pomimo to BARDZO TANIE. Jaja będą sprzedawane po zbadaniu ich w obecności kupującego zapomocą specjalnego aparatu; komu więc zależy na korzystnym zakupie, niech spieszy do sklepu

ALFREDO GEISLER

RUA 15 DE NOVEMBRO 519 — naprzeciw Klubu Kurytybano i znanej firmy F. Hackradt. 13-15.

szczęśnik, walczył nieumieinnie z falami, by choć orzez chwilę utrzymać się jeszcze na powierzchni wody. Prózno był jego wysiłek. Nielitościwa otchłań, pozarła niezdarnego pływaka a nikt nie pospieszył mu na ratunek, gdyż na plaży w Santos, niema posterunków ratunkowych.

Strasliwe samobójstwo.

Dnia piętnastego, pewien nieznany człowiek rzucił się pod koła pociągu zdążającego z Santos do S. Paulo i został rozrzucony na sztuki. Z pomalowanych krwawych ostryżów ciała, nie można poznać do kogo należały za życia.

Przygotowania do klasyfikacji kawy.

Przy ul. Conselheiro Nobias, róg Avenidy Eduardo Prado, założono stację klasyfikowania kawy. Obecnie wykonywane są tylko roboty przygotowawcze. Także dobiera się odpowiedni personel tak urzędników jak i robotników. O ogromnej przyszłej pracy niech świadczy, że w czasie trwania miesiąca kwietnia ma się klasyfikować dziennie 70.000 worków kawy, a w następnych po 100.000 worków dziennie. W dniu rozpoczęcia robot ma być obecny interwentor p. pułkownik João Gualberto. by zaznaczyć ważność instytutu klasyfikacyjnego.

Zemsta omal że nie przyczyną katastrofy.

Pewien robotnik pracujący na linii kolejowej prowadzącej do Cravinhos, popełnił służbowe przestępstwo, i został przez dozorcę linii wydalony. Oburzony postanowił zemścić się. Bez namysłu zatoczył na szynę ogromny blok granitu, leżący obok toru, w dniu w którym wiedział że znieawidzony dozorca będzie przejeżdżał pociągiem. Na szczęście skutki zderzenia nie były tak straszne jak mogły być. gdyż pociąg jechał właśnie bardzo powoli, z powodu przykrego zakrętu. Idąc po nitce do kłębka, policja odkryła sprawcę zamierzonego zbrodni. W badaniu pokazało się, że biedak nie zdaje sobie sprawy z ogromu katastrofy, jaki jego szalony wybryk mógł wywołać.

Rio de Janeiro

Pobyt prezydenta Vargas'a w Petropolis.

Prezydent Getulio Vargas, będzie spędzał jeszcze przez dłuższy czas wakacje w Petropolis. Na czas odwiedzin książąt angielskich p. prezydent przyjedzie do Rio de Janeiro, a następnie powróci do letniej stolicy Brazylii. Dopiero, gdy rozpoczną się prace komisji prawodawczych, naczelnik rządu powróci do Rio by wziąć udział w pracach komisyjnych.

NAJLEPSZA OKAZJA

POCZYNIENIA BARDZO KORZYSTNYCH ZAKUPÓW NADARZA SIĘ KAŻDEMU W

„Casa do Povo“

(Dawniejsza Kalkmann)

Voil fantazja przesliczne odmiany	1\$400
Voil biały i czarny, różne desenie po	1\$400
Takiz, szwajcarski, gładki i kwiecisty od	1\$800
Opalina, najlepszy gatunek	1\$800
Opalina szwajcarska gustowne kolory	3\$000
Takiz jedwabna, wielki wybór po	4\$500
Alpaka jedwabna, gładka i kwiecista od	3\$500
Zefir w najlepszym gatunku po	\$800
Zefir angielski piękne odmiany	1\$800
Kratka, odmiany jasne i ciemne	1\$200
Tricolina w jedwabne paski od	3\$000
Imitacja lnu od	1\$000
Chitão, właściwy do dekoracji	1\$200
Takiz japoński, przesliczny	1\$500
Takiz, desenie w paski i róże	1\$800
Tkanina koronkowa na firanki	1\$500
Kreton podwójna szerokość	4\$000
Voil wełniane w wielu kolorach	3\$800
Pellucia gładka i w paski	1\$800
Dreluchy Kaki i inne, w paski wielki wybór	1\$300
Luizina angielska, wszystkie kolory po	1\$500
Satyna we wszystkich kolorach po	2\$600

Bielizna męska, koszule, ubrania gotowe

Pończochy dla dzieci bawełniane po	\$800
Pończochy dla dzieci jedwabne	1\$400
Skarpetki męskie od	1\$000
Pończochy dla pań z fil d'Escosse	1\$600
Pończochy dla pań z fil d'Ecosse baguet	2\$000
Takiz, artykuł prawdziwy c. baguet	5\$000
Takiz czysto jedwabne	2\$500
Kalesony z najlepszego zefiru	2\$500
Kalesony z najlepszego zefiru angielskiego	3\$500
Kalesony trykolinowe	5\$000
Koszulki trykotowe, artykuł mocny	2\$000
Koszulki trykotowe mocne, do gimnastyki	2\$000
Koszule z trykoliny różnych odmian	12\$000
Koszule z trykoliny w jedwabne paski, z 2 kofnierzykami	16\$000
Pizamy z najlepszego zefiru	10\$000
Takiz z zefiru angielskiego	14\$000
Pizamy z trykoliny	20\$000

Krawatki fularowe	1\$800
Krawatki jedwabne	1\$300
Krawatki kokardkowe z fularu	2\$000
Krawatki do ślubu	1\$800
Garnitury drelichowe dla chłopców	5\$000
Spodnie drelichowe męskie	7\$000
Fartuchy dla kobiet	4\$500

PLÓTNO, PERKALE, KRETONY, RĘCZNIKI, KOŁDRY I T. D.

Plótno surowe, sztuki 10-metrowe od	6\$500
Plótno surowe, podwójna szerokość od	27\$000
Algodão alvejado sztuczka 10 metrów	6\$800
Perkale różne marki, sztuka 20 jardów	22\$000
Kreton półlniany szerokość 1'40 po	3\$000
Kreton półlniany, szerokość 2 m.	4\$600
Takiz, szerokość 2,25	5\$000
Ręczniki w kratkę lub paski	1\$000
Ręczniki kąpielowe w kratkę lub paski	6\$000
Kapy na łóżka, kolorowe pojedyncze	5\$000
Kapy na łóżka, białe, pojedyncze	7\$500
Kapy na łóżka, fustonowe kolorowe podw.	13\$500
Kołdry pojedyncze od	12\$000
Kołdry podwójne od	25\$000

RÓŻNE ARTYKUŁY

Sandały do kąpieli po	1\$800
Obuwie „Ramona“ po	4\$000
Obuwie do gimnastyki	4\$000
Obuwie męskie, w drodze wysprzedaży	25\$000
Parasolki dla dziewczynek po	7\$000
Parasolki dla pań od	12\$000
Parasole męskie od	12\$000
Sakiewki skórzane dla pań	8\$000
Koronka „valenciana“, biała i kolorowa po	1\$000
Podwiązki jedwabne metr	\$600
Szczoteczki do zębów	—
Krem do zębów „Nice“	1\$200
Krem do zębów „Colgate“	2\$600
Krem do zębów „Kolyos“	3\$400
Krem do zębów „Mendel“	2\$200
Proszek ryżowy „Só tua“ pudełko małe	\$400
Tee sam, pudełko duże	1\$800

RESZTKI, RESZTKI, RESZTKI, MNIEJ, NIŻ ZA POŁOWĘ CENY TYLKO W

CASA DO POVO (Dawniejsza Kalkmann)

Praca Cel. Enéas, 94 (dawniejsza da Ordem) — Telefon, 993. 13-16

Adam Asnyk.

Motto: „Znikną od prądów chwilowych zawiśli
„Widziadło sławy goniący sztukmistrze
„Lecz nie zaginie siew szlachetnych myśli
„I nie przebadną natchnienia najczystsze...
ASNYK.

Poeta — i filozof, myśliciel głęboki
Co umiał lutnię — nawet z polityką godzić
Potrafił serca ludzkie wnosić pod obłoki
W krainy ideału i piękna je wodzić...
A gdy stąpił po ziemi, nigdy żadne błoto
Nie splątało szmat jego ni sięgnęło stopy
Zar swej duszy przetopił na poezji złoto
Obywatelską pracę — na przeliczne snopy
Szereg najzapaleńszych — imię jego zdoła
W pracy koło „Powstania“ — pełno jest Asnyka.
Niechże jego wspomnienie w sercach nam się żywi
Niech cześć dla jego czynów dusze nam przenika.
Ojczyznę umiował całą serca mocą,
Więc musiał za kordonem szukać bezpieczeństwa
Nad brzeg rodzinnej Prosy myśl wracała nocą,
Wspominając etapy polskiego męczeństwa...
W Galicyi go widzimy pośród dziennikarzy;
Czystą duszę zachował i młodą — do zgonu:
W parlamencie, redakcyi czy izbie niedzarzy
Siał prawdę zdrowe ziarna — oczekując plonu...
Niechaj bracie dziennikarska — przykładem Asnyka
Postanowi — wysoko nosić swe sztandary;
Niech im stała przyświeca prawda i etyka,
Niech starają się dorosć Asnykowej miary.
Takich synów potrzeba Polsce zmartwychwstałej
O kryształowej duszy — i dłońach bez plamy,
By Ojczyznę otoczył blaskiem dawnej chwały...
Więc przed Asnykiem, w hołdzie głowy pochylamy.
Czesława Chądzińska — Fiszorowa.

*) 63 r.

Daj nam Boże więcej takich „szarlatanów“.

Któż z nas nie zna dra. Józefa Czakięgo, znakomitego ginekologa, zamiłowanego przyrodnika, szczerzego demokratę, oraz dobrego Polaka. Dr. Czaki, ma oprócz gruntownej nauki, szerokie doświadczenie, gdyż jako lekarz wojskowy przebywał w Mandzurji, odbył wojnę japońsko rosyjską, był znanym lekarzem w Ameryce Północnej. Do Parany przybył przed 18-laty, gdy znakomity nasz rodak, prof. J. Szymański był właścicielem sanatorium w Araukarji. Sam fakt przyjaźni dra. Czakięgo z byłym marszałkiem Senatu, człowiekiem zaufania Marszałka Piłsudskiego i człowiekiem nieposzlakowanej uczciwości, a w dodatku sławnym na cały świat uczonym i profesorem Uniwersytetów w Chicago i Wilnie, powinien otworzyć oczy ludziom, którzy zazdrośni o praktykę, stawiają doktorowi Czakiemu zarzuty nieumiejętności i wątpiacy, czy wogóle posiada dyplom lekarski. Człowiek, nazywający dra. Czakięgo szarlatanem, dał dowód niskiego stopnia etyki, a niestety nie jest to wymysłem „Gazety Polskiej“, gdyż potraktowano dra. Józefa Czakięgo, tem mianem w korespondencji w „Gazeta do Povo“. Jest to smutniejszą rzeczą, że są na to dane, że niektórzy Polacy, biorąc udział w tej nagance. Możliwie, że taki człowiek bez sumienia i czci, wprowadził w błąd innych lekarzy. Autor tych kilka słów, pisze to dla tego, że dr. Szymon Kossobudzki, znów w swój sposób jasny i uczciwy a przytem nieustraszonej, jak zwykle, wziął w obronę napastowanego lekarza. Czy tylko dr. Kossobudzki ma prawo kruszyć kopję w obronie Polaków? Czy tylko Jemu wolno być szlachetnym? Niżej podpisany, nietylko że sam korzystał z usług lekarskich dra. Józefa Czakięgo, ale w dodatku, zawdzięcza Mu życie żony i córki, które obie uratował przy niesłychanie ciężkim porodzie, gdy matce i dziecku groziła śmierć, a tak samo zawdzięcza Mu uratowanie synka. W czasie przebywania ciężkiej desynterji. Można kwestjonować prawo leczenia doktorowi Czakiemu, można Go wreszcie nie lubić, ale nigdy nie można odmówić Mu dyplomu lekarskiego ani, co ważniejsze, wątpić w Jego wiedzę. W czasie niebezpieczeństwa epidemji dżumy dr. Czaki był powołany jako znawca do zwalczania tej strasznej choroby. Więc w wypadkach dżumy jest On lekarzem, a w wypadkach kataru, szarlatanem? Zbyt to jaskrawe, a że tak powiem, wygodne. A jeżeli któryś z Polaków ma w tej sprawie nieczyste sumienie, niech się zastanowi, niech stara się swój haniebny uczynek poprawić, dać doktorowi Czakiemu zadośćuczynienie. Przebaczyć można błąd, zapomnienie się, ale nigdy podłość i oszczerstwo.

Jan Chorośnicki.

Sanguenol

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchot. Oddziaływa następująco:

- 1) Ogólne spótogowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
- 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
- 3) Zwalcza radykalnie przynębie nie nerwowe i podnieca chęć do życia.
- 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg.
- 5) Oświeca całkowicie osłabiony i zagroźony suchotami organizm.
- 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciążka krwi.

Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała. Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcium i dzięki temu można uniknąć raka. Sanguenol jest to wynalazek naukowy.

Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro. Do nabycia w całej Brazylii.

Paulo de Magalhães Lima i Guilherme Busch.

Mieliśmy przyjemność, przyjąć w naszej redakcyi, wizyty wspomnianych wyżej przemysłowców, zastępców, firmy A. Chimica Industrial Bayer—Meister —Lucius, Weskot e Cia S. Paulo Florencio de Abreu 125 Caixa postal 1906. Zwracamy uwagę czytelników na ogłoszenie słynnych na świat wyrobów tej firmy.

Chrzest.

Ks. proboszcz Stanisław Trzebiatowski, przyjął dn. 10 go b. m. na łono Kościoła Katolickiego, w polskim kościele Św. Stanisława, silnego i zdrowego chłopca, synka p. Leona Sałaty i p. Heleny z Domańskich Sałatowej. Młodemu Józefowi Leonardowi, Gazeta Polska składa życzenia długiego życia, szczęścia i wzorowania się na czcigodnym ojcu.

Nowy dyrektor Oświaty.

Pan interwentor zamianował dra. Antonio Jorge Machado Lima dyrektorem Departamentu Oświaty Publicznej. Wiadomość ta, została przez prasę przyjęta z wielką satysfakcją, albowiem przeszłość pana dyrektora daje nam rękojmię uczciwej i owocnej pracy.

Nowy szef policji.

Nowym szefem policji został zamianowany dr. Jurandyr Camara, audytor okręgu wojennego kurytybskiego.

Niepowodzenie złodzieja.

Młody Aleksander Goncalves, marzył już od dzieciństwa o podróżach. Szczególnie upodobał sobie Anglję, kraj piękny i słynący z wytwornych dzentelmenów. Ponieważ sam nie obfitował w < drobne > tak niestety potrzebne w drodze, ułożył sobie karkiem piękny plan finansowo gospodarczy. Przy Avenidzie João Pessoa jest piękna jadłodajnia, której właściciel nazwał ją <Restaurante Fritz>. Zakład ma liczną klientelę, a gospodarz cieszy się sławą zamożnego człowieka. Aleksander począł regularnie uczęszczać do tej popularnej restauracji, nie żałując ciężko ściągniętego grosza. dał poznać swe zalety i wkrótce rozniósł z sztywną a dostojną powagą, kufle piwa i dymiące półmiski. Ilegalnym gościom. Raz gdy dowiedział się, że właściciel odebrał sumkę w kwocie 20:000\$ ukrył się w nocy w restauracji, a gdy jej gościnnie podwoje zostały zamknięte, wyszedł z ukrycia, i wylamał w pocie czoła szufladkę, gdzie spodziewał się znaleźć tak mile a pożądane pieniądze. Jakie było oburzenie, naszego amatora podróży, gdy przekonał się, że przezorny właściciel, zabrał papiery, a zostawił w skrytce samą koprowinę w śmiesznej wartości zaledwie 160\$ milrejsów. Nie pocieszyły Aleksandra Kurytybskiego, cztery zegarki, zabrane przez właściciela gościom, mającym większe pragnienie niż środki. Rozgniewany, strząśł proch z swych sandałów, i wydobywszy się zgrabnie przez okno, poszedł do domu, gdzie zasnął przeklejując do ostatniego pokolenia, ostrożnego gospodarza.

Nazajutrz, gdy chciał spieniężyć zdobyczne zegarki, spotkało go jeszcze większe rozczarowanie, gdyż zbyt mało dawano mu za te lekkomyślnie przepite czasomierze. Nie chcąc kompromitować się zbyt małą sumką, wolał ofiarować zegarek pewnemu obywatelowi za darmo. Taka obójność w dzisiejszych czasach, wzbudza podejrzenie, więc ofiarodawca został zaprowadzony na policję, gdzie otworzył swe serce przed delegatem i przyznał się szczerze do zamiarów uczynku i niepowodzenia.

Śniadanie ku uczczeniu p. ministra.

Dyrektorjat rewolucyjny, wydał w salach klubu Curitibaano śniadanie na cześć p. ministra pracy, Lindolpha Collor. W czasie niezdygnitarz, miał piękną mowę w której z lekka poproszył tematy polityczne i gospodarcze, obchodzące z bliska Parane, oraz podniósł zasługi naszego Stanu, w czasie październikowej rewolucji.

Do Towarzystw, wchodzących w skład Związku Towarzystw Polskich w Brazylii „Kultura“.

Niniejszem wzywam wszystkie Towarzystwa, które do ostatniej chwili wchodziły w skład <Kultury>, do wysłania swych delegatów lub też wyznaczenia takowych listownie czy telegraficznie na Sejmik Centralnego Związku Polaków w Brazylii, mający się odbyć dnia 11 Kwietnia b.r. w Kurytybie.

W pracach organizowania wychodźstwa Polskiego w Brazylii, nie powinno zabraknąć <Kultury>, która ma tak piękną kartę w dziejach Kolonji Polskiej w Paranie.

Nikt o nas, za nas, a bez nas myśleć nie będzie.

Cześć

DR. SZYMON KOSSOBUDZKI.
Prezes Honorowy <Kultury>
Kurytyba 24 marca 1931.

Zawody Sportowe Junak contra Tow. Spor. Alfonso Penna.

W niedzielę 29 odbędą się na kolonji Affonso Penna, staraniem Tow. Gimn. Junak zawody sportowe contra miejscowemu Towarzystwu Sportowemu. Program jest bardzo urozmaicony, a doprowadzeniem zapasów do szczęśliwego skutku, zajmuje się drogi sekretarz Junaku, p. Polan Kossobudzki. O ile wiadomości, które zacierpniliśmy są prawdziwe mają się odbyć następujące igrzyska:

1. Gra w siatkówkę w której będzie brał udział oddział męski i oddział żeński.
2. Przeróżne biegi.
3. Strzelanie do tarczy
4. Zawody pływackie.

Uczestnicy zawodów w Kurytybie jak i pragnący brać udział w wycieczce, mają się gromadzić o siódmej rano w gmachu Związku Polskiego, w dniu oznaczonym. Samochody przewiozą miłośników sportu na kolonję Affonso Penna, a miejscowe Towarzystwo Rolnicze, postara się zapewne, by przybyli mogli zaspokoić głód.

Kierownictwo Teatru Szkoły Ludowej.

Zarząd Szkoły Ludowej, zwrócił się do pani drowej Haliny Kossobudzkiej, z prośbą o przyjęcie kierownictwa Teatru Szkoły Ludowej.

Zyczeniu zarządu stało się zadość, i mieliśmy już sposobność, oglądać błogie skutki tego faktu, w dniu uroczystości na cześć Marszałka Piłsudskiego, w postaci wytwornej dekoracji sali i sceny, oraz niezwykłej harmonji panującej na sali przez przeciąg całego wieczoru.

Urodziny zasłużonego działacza.

Pan Adam Trojan, zapalony amator dramatyczny, nie strudzony prezes ZAS'u, obchodził w sobotę 21-go swe urodziny. Po obchodzie w salonie Związku, amatorowie i liczni zaproszeni goście, uczcili dzielnego amatora uczta, która przeciągnęła się późnych godzin nocy. Wygłoszono serdeczne toasty i wznoszono okrzyki na cześć Marszałka oraz także na cześć zasłużonego prezesa ZAS'u.

Redakcja składa solenizantowi życzenia.

Kronika Parańska

Kurytyba.

Instytut handlowy Bella Vista.

W instytucie handlowym Bella Vista, położonym przy ul. 13 de Maio, otworzono również kurs kaligraficzny.

Gosciniec do Ribeira.

Związek Handlowy, w Kurytybie, zwrócił się telegraficznie do Rządu Federalnego, z prośbą o wykończenie drogi do Ribeira. Wiele bardzo pieniędzy, ugrzęzło w tej osławionej drodze, a jeżeli li, prace przy budowie tej drogi nie zostaną dalej prowadzone, można uważać je za przepadłe. Major Tourinho, podał plan, taniego skończenia budowy tego gościnnca, przez wykonanie go przez żołnierzy 5-go bataljonu inżynjerji i użycie maszyn, które tkwią, w punkcie końcowym S. João Barracão w stanie bezwładu i nieczynności.

Zderzenie się motocyklu z samochodem.

Na placu 19 de Dezembro, najechał motorzysty na samochód, przytem zderzenia złamał nogę. Wóz i motocykl, są bardzo uszkodzone.

Wyjazd Majora Plinia Tourinho.

Major Plinio Tourinho, wyjechał do Rio de Janeiro, by omówić sprawy ważne dla Parany z ministrem wojny.

Miłośnicy Oświaty.

W miesiącu lutym, musiano założyć na ulicach Kurytyby 839 lamp elektrycznych; 507 spaliło się, 165 padło pastwą celnych strzałów z procy — grzechnych chłopczyków, 167 zostało zabranych przez nieznanymi miłośników oświaty.

Nieobecni nie mają nigdy racji.

W czasie gdy znany dziennikarz i mąż zaufania dra. Affonsa de Camargo bawił w Rio, nasi koledy, z pism pisanych po portugalsku dawali mu nazwy, które mi delikatność niepozwała powtórzyć. Gdy p. interwentor zażądał jego przybycia, wybuchł jeden okrzyk radości: <Uwięziony został wreszcie marnotrawca grosza publicznego>. Gdy p. Porto Silveira wylądował w Paranaguá napisano: <Znany dziennikarz przybył szczęśliwie do Paranaguá>. A gdy wreszcie wysiadł na stacji w Kurytybie, gazety ogłosiły: <Znany i szanowany dziennikarz, zaczął przyjechać do Kurytyby. Życzymy miłego pobytu między nami, świetnemu literatowi!!!>

Dziki czyn waleczności miejskiego łowcy psów.

Działo się to na ulicy Silva Jardim. Zielona karetka, pełna nieszczęsnych piesków złapanych zrecznymi rzutami lassa, toczyła się głucho przy żałośnym akompanjamencie wycia, szczekania i skomlenia. Pewna niewiasta, mająca ulubionego pieska, i czule serce, zwróciła się do pana oprawcy, z prośbą, by po zostawiono w pokoju jej ulubieńca, który nie baczy na zbliżającą się ponuro <psią śmierć> wybiegł, z zakręconym do góry ogonkiem, na znak dobrego humoru na ulicę.

Lecz dziki a waleczny człek, zamalował niebogę, całą siłą swego hycłowskiego kulaka w twarz. Jeden z sąsiadów rycerskiego ducha, przybiegł oburzony słabej białogłowie na pomoc, lecz i ten został należycie <wymasowany> przez pogromcę psów, a nadmiar jakiś wuj poturbowanego, którego lichy przyniósł w to miejsce, stanąwszy w obronie siostrzeńca dotkliwie obity żelaznym drążkiem, przez nieustraszonego, niskiego funkcjonarjusza miejskiego. Obecnie zwycięzca czeka na laury w solidarnym więzieniu.

Odjazd p. ministra pracy Lindolpha Collor.

W piątek 20-go, minister pracy, który przewodniczył kongresowi herwowemu i drzewnemu, opuściło o siódmej rano, odprawdzany przez p. interwentora i wielu dygnitarzy Kurytybę, Towarzystwo udało się samochodem do Antoniny, skąd po zwiedzeniu młyna firmy Matarrazo i wielu uroczystych przyjęciach i mowach, p. minister opuścił powietrzną drogą Parane, udając się do Rio de Janeiro.

Komendant 5-go rejonu wojskowego odwiedza korpus Straży Ogniowej.

Pan komendant 5-go rejonu, gen. Luiz Pereira de Vasconcellos, w towarzystwie swego adjutanta, zwiedził kasarnię Straży Ogniowej. Oprawdzany przez komendanta, majora Sylvia van Erven i podwładnych mu oficerów, pan generał zrobił dokładny przegląd ludzi i narzędzi ratowniczych, oraz z zainteresowaniem badał różne ulepszenia, wprowadzone stopniowo z oszczędności zaprowadzonych w tej pożytecznej instytucji, bez wydatków dla klasy stanowej. P! Generał złożył życzenia p. majorowi van Erven, z powodu wielkiego ładu i postawy podkomendnych.

HOTEL FONSECA

STANISŁAWA GRADOWSKIEGO
W PARANAGUA'
RUA 15 DE NOVENBRO.

jest to hotel znany od wielu lat i uważany za najlepszy w Paranaguá, cieszący się wielką frekwencją dobową publiczności miejscowej oraz podróżujących gości. Posiada wyborną kuchnię polską i brazylijską, doskonale i podług wszelkich wymagań higieny urządzone pokoje. Wzorowa czystość i porządek.

CENY UMIARKOWANE!

GRZECZNA OBSŁUGA!

Apteka Tiradentes

Aptekarz — Kuno Kleeman

Kurytyba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084.

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogerijnych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumerji, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d.

Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych. W aptece tej udziela porad kilku lekarzy.

Lekarz ordynujący: Dr. Antoni Rydygier Ruediger

Choroby dziecięce kobiece i wewnętrzne.

◆◆ Mówi się po polsku. ◆◆

Chapelaria Francinelli

RUA M. FLORIANO PEIMOTO, N. 167

Specjalność w reformowaniu kapeluszy męskich za pomocą nowo sprowadzonej w tym celu specjalnej maszyny parowej, pierwszej w Kurytybie.

HOTEL DO SPRZEDANIA

W miejscowości Queimados, municypjum Tibagy, jest do nabycia z wolnej ręki Hotel Estrella. Budynek drewniany, którego budowa pochłonęła poważną sumę 15:000\$000. Do budynku należy 10 akrów ziemi, rosy i piękna kukurydza. Zgłoszenia u Władysława Zaborowskiego Queimadas, via Tibagy, Paraná.

JACEK DROMLEWICZ

Lekarz - Dentysta

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna. Ceny przystępne. Rua Riachuelo, Nr. 457 — Kurytyba. Telefon 167.

EKIXIR DE NOGUEIRA

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:



skrofuły, bubony, zapalenie macicy, wycieki z uszów, wywióra, fistuła raka syfilitycznego, pryszczki, białe upławy, wrzody i narośle, świerzb, reumatyzm, plamy na skórze, niedomagania wątroby, bóle w piersiach, narośle na kościach, pulsowanie tętnic i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi. Wielce skuteczny środek oczyszczający krew.

„A VENCEDORA”

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach, owianych w papierki.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszają się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki „A VENCEDORA”.

Żądać w każdym sklepie polskim! Franciszek Lachowski Curytyba—Rua Cabral—Nr. 450—451.

Gafé Gury

PALENIE I MIELENIE KAWY. Fortunato Leite Dias de Paiva

Telefon N° 1179. — Adres dla telegramów: <TYBA>. Rua Commendador Arango N° 107. Curytyba Paraná.

ADWOKACI

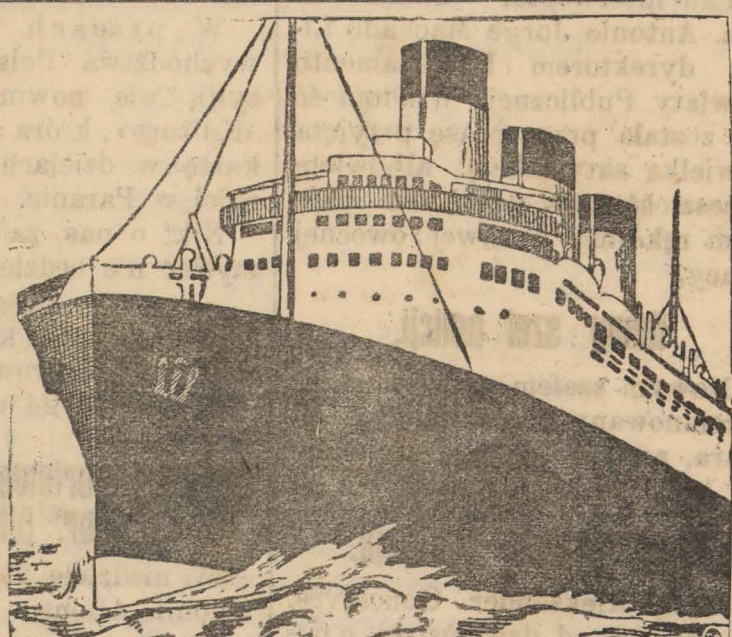
Dr. J. Berquó F. Coelho Dr. Jan Grabski RUA 15 DE NOVENBRO, 413. 1-sze piętro — sala, 7. CURITYBA—PARANÁ—BRASIL.

CASA DE BICICLETAS

DE Albino Słóarski Rowery nowe—części zapasowe i uzupełniające—Wypożyczalnia rowerów—Warsztat mechaniczny—Wykonuje się reperacje i farby kolorowe. CENY BARDZO NISKIE. Rua Desembargador Westphalen, 35 (Dawniejsza Racieli). Rezydencja, Rua Assungu, 37. Curytyba-Paraná. 32-52

Polsko-francuskie linje okrętowe CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami, które są najlepsze pod każdym względem.



Informacji bezpłatnie językuch w polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Parana THEOPHILO G. VIDAL CURITYBA — Rua 16 de Novembro. 605

BRONCHITINA "CHAVES"

JEST PRAWDZIWYM SPECYFIKIEM NA KASZEL.

WIELKI SKLEP POLSKI MARCINA SZYNDY I SKI. PLAC TIRADENTES, Nr. 19. Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól śledzie, śliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju. Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki. Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkta rolne jako to: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jaja, drzewo i t. p. SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWNA I DETALICZNA. CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filje w Thomas Coelho i Araukarji.

BÓL W PIERSI, REUMATYZM, BÓL ZĘBÓW, NEWRALGJE, CIĘCIE BRZUSZNE, BÓL USZÓW, ŚWIEŻERANY, Leczy skutecznie BALSAM Santa Helena Do nabycia we wszystkich aptekach.

Do Kolonji Polskiej

Stosunki handlowo-bankowe między Polską a Brazylią. Przesyłkę pieniędzy uskutecznią się najlepiej przez

Bank Francusko - Włoski

Rua 15 de Novembro—róg 1º de Março. Curytyba—Paraná.

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank Francusko-Włoski, który podejmuje się także dostarczać kupcom informacjami, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towarów lub eksportujących. Załatwia sprawy pewnym i szybkim sposobem, uskutecznia kupna i sprzedaży, przechowuje i zarządza papierami wartościowymi, przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach. Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie. 43—Cr.

Hot. I Polski w Kurytybie

Józefa Pleskaczyńskiego Ul. Saldanha Maranhão, 116 (róg Visconde do Rio Branco) Nowy właściciel podaje do wiadomości, że po gruntownym odrestaurowaniu obszernego lokalu, może dać Sz. gościom wygodne pomieszczenie na stałe lub na czas krótki po cenach przystępnych. Dostarcza się obiady do domów. Kuchnia wyborna. Obsługa uprzejma. Dojazd omnibusem.

Polski Zakład Szewcki

JÓZEFA SOLISA W KURYTYBIE przy ulicy Saldanha Maranhão Nr. 81 Wykonuje na zamówienie obuwie wszelkiego rodzaju męskie, damskie i dla dzieci po cenach umiarkowanych. Robota elegancka i trwała. Posiada również duży zapas obuwia gotowego. Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Zakład fotograficzny FOTO ARTISTICA

LINZMEYER & SZANIAWSKI Rua 15 de Novembro N. 386.

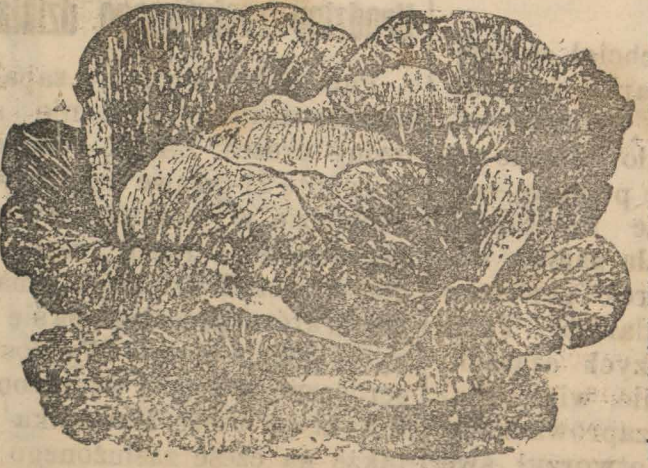
Jest to najlepszy zakład fotograficzny w Kurytybie. Wykonuje zamówienia szybko, dobrze i tanio. Wielka praktyka w zdjęciach grup—dzieci—etc. Wykonuje portrety od najmniejszej do naturalnej wielkości w kolorach czarnym, sepija, akwarele, pastele i olejne. Jedyni specjaliści do zdjęć nocnych, wesel, imienin etc. Wyjeżdżają zaraz na zawołanie. Nie zapominajcie więc, że najlepiej i najprędzej wykonuje się wszelkie fotografie tylko u nas. Przyjdźcie, a przekonacie się.

Casa de Saude SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA — CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 — DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena. Up rzejmaobsługa. — Ceny przystępne. Nowoczesny aparat Roentgena.—Diatermia.—Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc. Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.



A. H. Asahi & C^{ia}.

ZAKŁAD KWIACIARSKI i Skład Nasion.

Kwiaty i rośliny ogrodowe wszelkiego rodzaju. Zawiadamiamy Szan. Publiczność, że nabyliśmy sklep po s. p. W. Zagolowiczu i zapewniamy, że w ten sam sposób jak dawniej będzie obsługiwana nasza klientela. Travessa Oliveira Bello 33

Caixa postal, 94 Curytyba — Paraná — Brasil.

Kącik Instruktora Teatralnego.

Wiadomości literackie i teatralne.

Historja Programu i Afisza Teatralnego.

Czy zastanowiłeś się kiedy, miłośniku teatru, trzymając w ręku program teatralny, jaka jest historia tego kawałka papieru, zaznającego cię z tytułem sztuki i osobami biorącymi w niej udział? — Nie! Przeczytawszy go dokładnie, po przedstawieniu wyrzucasz go jako rzecz niepotrzebną. — Nie pomyślałeś nigdy, że ten kawałek zadrukowanego papieru ma długą i ciekawą przeszłość, że był obiektem licznych ewolucyj, zanim stał się takim, jakim go widzimy obecnie.

W roku 1929 minęło 500 lat od chwili ukazania się pierwszego afisza teatralnego, a może i więcej, lecz najwcześniejszy afisz jaki się zachował, nosi datę 1429-go roku i dlatego też rok ten uważamy za pierwszy w historii programu teatralnego.

W stosunku więc do rozmaitych drobiazgów codziennego użytku, program jest jednym z najstarszych. Znaczenie starszym od znaczków pocztowych, tytoniu, zapalek, zegarków kieszonkowych i t. d.

Po raz pierwszy zjawiał się w Londynie, gdzie do dnia dzisiejszego się znajduje, przechowany w muzeum teatralnym. Afisz z roku 1429 jest pięknym pergaminem, ręcznie wykalgigrafowanym i ozdobionym artystycznymi winiętami i inicjałami.

Początkowo afisze były swego rodzaju unikatami i tem tłumaczyć należy fakt, że pozostało ich tak bardzo niewiele. Sporządzano je bowiem tylko w jednym egzemplarzu, zwykle na pergaminie i afisz taki wraz z teatrem wędrował z miasta do miasta. Skoro trupa przyjeżdżała do jakiegoś miasta, afisz wywieszano w najruchliwszym punkcie, aby każdemu mógł wpaść w oko, a po skończonych występach zdejmowano go i wieziono dalej.

Naturalnie tekst tych afiszów w niczem nie przypominał tekstu dzisiejszych. Afisz był raczej formą zaproszenia na przedstawienie, a nie zawiadomieniem o niem, jak obecne. O ile był to teatr prywatny jakiegoś możnego lub panujcego, w jego imieniu zapraszano na przedstawienie, jeśli był teatrem wędrownym, zapraszał dyrektor trupy. Nikomu też wówczas nie przyszło na myśl, aby wymienić nazwiska osób występujących w sztuce. Zwyczaj ten wprowadzono dopiero w roku 1770, a więc w trzydziestu kilkadziesiąt lat później.

Również i pod względem stylistycznym były ogromnie różnicę. Afisz ówczesny utrzymywany był w tonie przesadnym, patetycznym, niejednokrotnie uniżonym.

Z chwilą, kiedy afisze zaczęto drukować na papierze, sporządzano je w większych ilościach, tembardziej, że miały one przez pewien okres podwójne znaczenie, służyły nie tylko jako zawiadomienie o widowisku, ale były zarazem biletem wstępu na salę. Kto bowiem nabywał afisz, naturalnie za odpowiednią cenę, nabywał prawo wejścia.

Stosunkowo dość wcześnie, z afiszem teatralnym związała się reklama handlowa. Widząc rozpowszechnianie się afiszów, kupcy zaczęli wykorzystywać je dla celów ogłoszeniowych. W muzeum teatralnym w Londynie, w niezłym stanie znajduje się kilka programów z XVIII w., zrobionych z ciasta i czekolady. Koncesję na tego rodzaju «słod-

kie programy teatralne» uzyskał pewien przedsiębiorczy Amerykanin. Wyrabiał je z cienkiego, słodkiego ciasta, na którym pięknie wykonane literki z czekolady objaśniały tytuł sztuki i nazwiska grających. Był to pomysł bardzo dowcipny, afisz taki z powodzeniem mógł zastępować obecne bombonierki. Piękna pani, siedząc w łoży i rozczulając się sztuką, na pociechę chrupała program, lub delektowała się jego literkami.

Afisz teatralny w Polsce ma też ciekawą i urozmaiconą historję.

Po raz pierwszy ukazał się przed 166 laty, a więc w roku 1765. Było to 19-go listopada, kiedy oficjalnie otwarto dla publiczności teatr królewski, jako teatr płatny i gdy na mieście rozlepiono afisze, będące prototypem dzisiejszych. Tekst tego afisza, zapowiadającego komedję Bielawskiego, był następujący:

Aktorowie J. K. M ci
Komedyów Polskich
będą Reprezentowali 19 listopada
NATRETÓW
Komedia w trzech aktach
z dwiema balletami.
Początek będzie o 6 godzinie i będzie się płacić.
1 Billet do Cirkulu tyń 9
1 Billet do pierwszego piętra 9
1 Billet do łoży w Parterze w Cirkulu N-ro 11 9
1 Billet do drugiego piętra 4
1 Billet do do łoży w Parterze 6
1 Billet do Parteru szostaków 7
1 Billet do trzeciego piętra szostaków 5
Bilety od południa będą sprzedawane w operalni.

Od przedstawienia «Natretów» w Teatrze Królewskim, afisz coraz częściej ukazuje się na murach Warszawy. Staje się już nieodzowny, bez niego nie można sobie wyobrazić przedstawie-

nia. — W kilka lat po upadku powstania styczniowego, gdy nie-szczęśliwe Królestwo gnębi fala coraz większych represji ze strony rządu rosyjskiego, przychodzi kolej i na afisze teatralne. Z rozporządzenia władz muszą one być drukowane w dwóch językach: polskim i rosyjskim. Pierwszy tego rodzaju afisz ukazał się dnia 22-go marca 1867 r., ostatni zaś 4-go sierpnia 1915-go r. Z okresu okupacji rosyjskiej i gwałtownego przesładowania polskości, której jednym z najgorliwszych rzeźników był zawsze teatr, należy przypomnieć dwa afisze z roku 1802 i 1873. — Dnia 1-ma marca 1872 w teatrze Wielkim, na benefis Heleny Modrzejewskiej, wystawiono po raz pierwszy tragedję Słowackiego «Marja Stuart». Jednakże ówczesna cenzura nie pozwoliła na uwidocznienie nazwiska autora. Na afiszu widniały jedynie litery J. S. — To samo mniej więcej powtórzyło się rok potem, tylko z jeszcze większymi rozmiarami. — 26 kwietnia 1873 r. również w teatrze Wielkim obchodził benefis Jan Królkowski, wybierając «Mazepę» Słowackiego na dzień swego aktorskiego święta. Na afiszu jako autor, figurował pan J. S., przytem cenzura osobę króla zmieniła na księcia. Słowo «król» w pojęciu bowiem moskiewskich czynowników mogło budzić «niebлагonadziżne» myśli.

Jest jeszcze jeden bardzo ciekawy afisz z teatru Narodowego z datą 29 listopada 1830 r. z tego przedstawienia, które zostało zerwane przez wybuch powstania. Dnia tego a raczej wieczoru, grano «Bankructwo partacza, krotochwilę ze śpiewami, komedję z francuskiego «Król Migdałowy» oraz operę Scribe'a i Malesville'a.

«Drugi rok, czyli i któż winny» — Na afiszu tym widnieje bardzo charakterystyczna notat-

ka ówczesnego aktora i bibliotekarza Józefa Świergockiego, dotycząca «Króla Migdałowego»:

„Miał być grany, ale dla słabości nagłej Niwińskiego, miano grać „Co głowa to rozum, ale nie grano, bo o 8-jej wieczór [rozpoczęła się rewolucja“.

Takie są mniej więcej ważniejsze daty z dziejów afisza polskiego, dziś uważanego za pospolity druk, nie mający żadnego znaczenia.

Lecz obok swego codziennego informacyjnego znaczenia, afisz odgrywa ogromnie ważną rolę przy wszelkiego rodzaju studjach i badaniach historii teatru. — Polska literatura teatrologiczna, jest naogół dość szczupła, afisz oddaje więc nieocenione usługi, będąc niejednokrotnie wyłącznym i autentycznym źródłem informacji, udzielającym rzetelnych danych z historii teatru, piśmiennictwa i aktorstwa Polskiego.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

«DOM KOBIET» W PRADZE.

Świetna komedja Zofji Nalkowskiej p. t. «Dom kobiet» została wystawiona w teatrze Stawowskim! Na premierę przybyła z Warszawy autorka. Sztukę i jej wykonawców ze świetną artystką Küberową, nagrodziło publiczność gorącymi oklaskami.

NOWY TEATR W RZYMIE.

Wieczne miasto wzbogaciło się o jeszcze jeden teatr p. n. «Calonna» przy ulicy Poli. Teatr ten pod dyrekcją znanego teatrologa, Archillera Vitti'ego, którego inicjatywie zawdzięcza się powodzenie teatr Arcimbaldi w Medjolanie, ma charakter teatru eksperymentalnego, w którego programie leży zapoznanie publiczności rzymskiej z szeregiem autorów cudzoziemskich.

NOWA SZTUKA GALSWORTHY'EGO

Znakomity pisarz angielski (Ciąg dalszy na stronie 12-jej).

« NASZA SZKOŁA »

giego. W nowej szkole nauczyciel jest tylko dyskretnym kierownikiem i doradcą, towarzyszem i sojusznikiem młodzieży, którą on do pracy pobudza i której w szukaniu materiału, wskazówek i środków pomaga, by tak z nią na podstawie wzajemnego poszanowania i zaufania współdziałać. Z toku lekcji i metody, jakimi się nowa szkoła posługuje, wynika, że i stosunek ucznia do nauki gruntownie się zmienił. Na miejsce dawniejszego «słuchania», «pobierania», «wydawania» lekcji, czyli słowem bierności ucznia, wstępuje teraz jego czynność «autoaktywność».

Mówiąc o sposobie przyswajania lub utrwalania nabytych wiadomości, trzeba też o tem pamiętać, że i szkoła pracy pielęgnuje sposoby wyrażania się, które się odbywa wpraw przez mowę, później zapomocą pisania, rysowania, modelowania i mimiki i to zawsze według zasady: od wrażenia do wrażenia. Wszystkie te środki wyrażania się będą nie po kolei, lecz równocześnie używane. Dziecko wybiera jeden z nich, odpowiednio do swego uzdolnienia i zamiłowania. Szkoła pracy uczy bowiem nie tylko masowo, lecz więcej indywidualnie, budząc w małych aktorach, deklamatorach, malarzach, rzeźbiarzach, filozofach, korespondentach, literatach i t. d. te siły, które dziecku dane są przez Stwórcę.

Stosownie do talentu wprowadza szkoła nowego typu, jeśli nie w całej szkole, to conajmniej w każdej klasie dobór pedagogiczny, tak, że uczniowie wtedy podzieleni są na pewne grupy, zwykle na trzy, t. j. według normalnego, wybitnego i miernego uzdolnienia. Widzimy z tego, że w szkole zmienionego systemu obowiązuje zasada filomacka, którą już Mickiewicz tak trafnie i pięknie wypowiedział: «Mocniejszy jestem, cięszą podajcie mi broję». Nie od rzeczy będzie podkreślić i ten szczegół, że nowa szkoła buduje, jako instytucja kulturalno-wychowawcza, pomost do świata sztuki i pielęgnuje zarazem zamiłowanie do dzieł największych mistrzów. Tutaj zadanie szkoły pracy polega na tem, aby wychować młodzież do szlachetnego używania zdobyczy kultury i sztuki i nauczyć ją pokochać dobry teatr i obraz, oraz dobrą książkę, dobrą muzykę i rzeźbę.

Takich kulturalnych dzieł dostarczają nauczycielowi częściowo biblioteki i zbiory obrazów szkolnych. Winien on te okazy artystyczne włączyć każdego czasu do toku nauki, jako jej pełnowartościowy pierwiastek, a nie dodatek. Dobra książka nie ma być wyłącznie tylko lekturą domową, lecz stanowić podporę nauki, którą opromienia. Podobnie ma się rzecz z obrazem. Podczas kiedy ten był w starej jedynie środkiem poglądowym, służy on teraz jako dzieło sztuki, gdyż pokazuje triumf pracy w formie artystycznej. Dlatego też dzieci szkoły pracy patrzą przy zwiedzaniu pomników, muzeów lub gmachów monumentalnych na nie także z punktu widzenia sztuki. Kierując się w szczególności sposobem dobrem dziecka, docenia nowa szkoła też należące kult ciała, oddziałując przez gimnastykę, szczególnie rytmiczną, sport, zabawy, wycieczki, aktywność i ruch w klasie oraz pracę w ogrodzie, warsztacie i piaskownicy. Pomimo wszystko, nie uzyskalaby szkoła pracy jednak aprobaty pedagogów, gdyby się zajmowała jedynie wychowaniem indywidualnym. Dziecko nie jest bowiem tylko jednostką izolowaną, lecz także członkiem społeczeństwa, dla którego dobra ma kiedyś poświęcić wszystkie swe siły. Stąd inne wysuwa się zadanie coraz to dobitniej, zwłaszcza w dobie obecnej, kiedy ustrój państwa naszego jest demokratyczny, a w życiu ekonomicznym dominuje zagadnienia socjalne.

(C. d. n.)

Nr. 3 — 72

ROK VIII.

„NASZA SZKOŁA“

DODATEK OŚWIATOWO-PEDAGOGICZNY DO „GAZETY POLSKIEJ“

Organ Zrzeszenia Nauczycieli S. P. w Brazylii

pod redakcją Wł. Radomskiego.

Nasz dom.

Marzy mi się nieraz, że stanął «Dom Sarmacji»....

Widzę potężny, stylowy, nowoczesny gmach, okazały, pełen majestatu i świadomości celów, dla jakich został stworzony....

Widzę setki i tysiące młodzieży i starszych, przed którymi jaknajszerezej i najradośniej podwoje «Naszego Domu» otwierają się....

Słyszę szum, który z niego wybiega, składający się ze słów, na mądrość i piękno których tysiąc lat naszej kultury się złożyło....

I widzę tętniący w nim wysiłek, który nasz dorobek duchowy, odziedziczony wiekową tradycją, wynosi hen, na wyżyny, renegacji niedostępne....

I widzę, jak Ci, co duszom swym pozwolili usnąć, budzą się, i serca swe i dusze zbłądzone niosą na ołtarz, którym jest umiłowanie tego, co ich intelekt stworzyło....

Widzę budzące się wewnętrzne zrozumienie siebie, które mówi, że na osobowość składa się nie jedno krótkie istnienie, lecz doświadczenie i zniszczalność setek pokoleń i, że przekreślenie tręścią swego istnienia odziedziczonych dorobku, jest jednoczesnym odcięciem sobie drogi do dalszej ewolucji. Jest zanikiem wewnętrznym, a więc degeneracją ducha....

I widzę, jak z «Naszego Domu» wybiegają nici trosk naszych i radości, które w nim, wszystkich nas wspólnych sobie duchem, jednoczą i wiążą....

Nieraz mi się marzy, że stanął «Dom Sarmacji», wzniesiony naszym wspólnym wysiłkiem i natchniony naszym duchem.

Przyp. Redakcji. Na zjeździe Zrzesz. Naucz. w Marechal Mallet, uchwalono: specjalnie urządzeniem imprezami zdobyć fundusz, który Zrzeszenie przekaza «Sarmacji» na budowę domu. Jako rekompensatę Zrzeszenie otrzyma wieczyście w wybudowanym domu pomieszczenie pod biuro.

Przypominamy Sz. Kol., że nasze słowa, powinniśmy w czyn wprowadzić i uchwalony fundusz jeszcze w tym roku zdobyć i przekazać «Sarmacji».

Do Nauczycielstwa Polskich Szkół w Brazylii.

Szanowni Koledzy i Koleżanki!

Powołany w dniu 28/XII 1930 r. przez III-ci Walny Zjazd Zrzeszenia na stanowisko prezesa, radbym naprawdę choć w pewnej mierze przyczynić się do rozwoju i udoskonalenia naszej organizacji.

Podważ w Brazylii jestem niedawno i nie znam dokładnie bolączek i potrzeb tutejszego nauczycielstwa: przeto uprzejmie proszę omówienie na zebraniach Ognisk i nadesłanie do Zarządu Głównego następujących punktów:

Gdańsk punktem wyjścia hilteowskiego zamachu stanu?

Dziennik «Sunday Times» z dn. 15 u. m. przyniósł sensacyjną wiadomość, opartą rzekomo na zupełnie pewnych źródłach, że hitlerowcy zamierzają w najbliższym czasie przeprowadzić w Niemczech zamach stanu, i że punktem wyjścia tej akcji będzie W. Miasto Gdańsk.

Pismo doniosło dalej, że w najbliższych okolicach Gdańska skonspiracyjowanych jest około 30.000 członków organizacji bojowej, którzy na rozkaz ich szefa przeprowadzić mają akcję, celem realizacji jego planu.

W gdańskich kołach politycznych wiadomość pisma angielskiego wywołała zrozumiałe wrażenie. Koła gospodarcze zdają

sobie sprawę z tego, że w chwili obecnej, w której Gdańsk znajduje się nad brzegiem przepaści pod względem finansowym i gospodarczym, każde wstrząśnienie musiałoby doprowadzić do katastrofy. Konsternacji, która panuje w odpowiedzialnych kołach gdańskich, w związku z doniesieniami angielskiego pisma, daje wyraz socjalistyczna «Valks-time», która stwierdza, że niezależnie od tego, czy wiadomość «Sunday Times» jest prawdziwa, czy nie, faktem jest, że akcja hitlerowców na terenie W. Miasta — ciągłe burdy i awantury, pociągają za sobą walki w Gdańsku i wyrządzają W. Miastu jak największe szkody.

ARTYŚCI,

KTORZY POBIERAJĄ GAŻĘ ZA TO, ŻE NIC NIE ROBIĄ.

Pisma amerykańskie donoszą z Hollywood, że walka filmu niemego z dźwiękowym już się skończyła. Film niemy leży jak długi, a wszystkie wielkie gwiazdy tego filmu, Fairbanks, Roskar, Pickford, Gilbert, Griffith, Lya de Putti, Rod La Roque itd., itd. zostały w ten sposób automatycznie zagazone, gdyż nie mają należytych walorów głosowych. Wielu z nich nie wyszło źle na tem, gdyż albo uciułali sobie niemalo grosza, albo dostali nie złe odszkodowanie od firm, z którymi porobili długoleńskie kontrakty.

I tak np. Corinne Griffith dostała gotówką na stół około 200.000 dolarów, co w krajach o słabszej walucie jest milionowym majątkiem, z którego można żyć, jak magnat. Ona woli jednak prowadzić skromniejszy tryb życia w Hollywood, tak się

przyczyniła do miejsca swej sławy.

Jeszcze lepiej wyszedł na tym kryzysie filmowy John Gilbert, który zainkasował pół miliona dolarów, za to że się zgodził jak najprędzej odpocząć na laurach, których nie zdobył.

Jego żona Ina Claire dostała za rozwiązanie kontraktu ćwierć miliona dolarów. Groteskowo wygląda historyjka, której ona jest bohaterką. Firma Pathe zaangażowała ją do dwóch filmów za honorarium 175.000 dolarów. Po ukazaniu się pierwszego filmu, który był zupełnie niudały, firma rozwiązała kontrakt. Ina Claire dostała 75.000 dolarów za pierwszy film, a 55.000 dolarów „odczepnego” za drugi. W 2 miesiące później „Paramount” zaangażował ją do filmu «Królewska rodzina», który był niezły, co spowodowało towarzystwo Pathe do odkupienia tego filmu, ale tym razem popyt też okazał się słaby i firma poniosła szkody.

Tak to sztuka jest spletem różnych sprzeczności. Tysiące i

Nie skarżcie się na złe granice — lecz nauczcie się gospodarować!

Wybitny uczyony niemiecki o kryzysie rolnym w Niemczech.

W swych usiłowaniach rewizjonistycznych Niemcy poszukują najrozmaitszych argumentów, mających stwierdzić, iż zły stan gospodarzy Niemiec, a zwłaszcza Prus Wschodnich, spowodowany został przez nowy stan rzeczy, że nowe granice wersalskie są przyczyną upadku rolnictwa niemieckiego i t. p. Tymczasem znalazł się znakomity teoretyk agrarny niemiecki, dr. Ad. Schubert, który zagadnienie rolne «Wschodnich Niemiec» ocenił bezstronnie i na podstawie faktów, oraz porównań z rolnictwem w Polsce i stwierdził, że przyczyną kryzysu rolnictwa niemieckiego leżą zupełnie gdzie indziej, a nie w nowych granicach.

W obszernej rozprawce swej pt. «Porównanie rozwoju agrarnego na Wschodzie Niemiec i Polsce», dr. A. Schubert dzieli się swymi trafnymi spostrzeżeniami o właściwych przyczynach kryzysu rolnego na Wschodzie Niemiec. Autor wziął za podstawę swych rozważań stosunki rolnicze na niemieckim Górnym Śląsku i w Poznaniu, jako na terenach zbliżonych do siebie warunkami klimatycznymi intensyfikacji wykształcenia rolników itp. Z tych cyfr należy przytoczyć następujące:

Ilość deficytowych majątków

tysiące artystów pracuje dzień i noc jedynie tylko po to, żeby zarobić na utrzymanie, a w Hollywood płacą milionowe sumy tylko za to, żeby nie nie robili. I mów tu o sprawiedliwości.

wynosiła w Poznaniu w 1925 r. 23 proc., na Górnym Śląsku (niemieckim) 52 proc. W 1927 w Poznaniu było 10 proc. majątków deficytowych, na Górnym Śląsku niem.—69 proc. W 1927 r. wynosił dochód z jednego ha ziemi w Poznaniu 46 marek, na niem. Górnym Śląsku tylko 0,48 marek. Jest to tem bardziej uderzające — pisze autor — że Polska wówczas nie posiadała jeszcze ochrony celnej rolnictwa, ba, nawet przeciwnie, wskutek ograniczeń wywozowych ceny zbóż znacznie się obniżyły.

Przyczyną wyższej rentowności w Polsce widzi autor w tem, że produkcja na 1 ha jest większa, a pozycje wydatkowe są niższe. Poznańskie i wogóle rolnictwo w Polsce zatrudnia rodziny ordynariusza, a więc tanie siły robocze, podczas gdy w Niemczech panuje chroniczna ucieczka szerokich mas wieśniaczych z roli, ze wsi, do miast. Poza tem mniejsza własność ziemska w Polsce płaci o wiele niższe podatki, aniżeli w Niemczech.

Główną przyczyną kryzysu rolnego na niemieckim Wschodzie jest brak rąk roboczych na roli. Wszak w ostatnich dziesięciu latach wyemigrowało ze Wschodu na niemiecki Zachód nie mniej, jak 3 i pół miliona ludzi. Poza tem rolnictwo niemieckie, w przeciwieństwie do Polski, zatrudnia przeważnie ludzi starszych. Trzeba angażować ludzi młodych, tych, co to

uciekają do miast, gdzie w razie bezrobocia otrzymują wysokie zasiłki, czego na wsi niema. Wskutek nieracjonalnej gospodarki uprawnej i kredytowej w rolnictwie niemieckim, rentowność ziemi w Niemczech obniżyła się o 50 do 60 proc., w Polsce natomiast rentowność wzrosła, wskutek czego ceny ziemi w Polsce, a zwłaszcza w Poznaniu, wzrosły o 100 proc., podczas gdy w Niemczech panuje zastraszająca ucieczka ze wsi. (Wszystko to odnosi się naturalnie do okresu przedkryzysowego).

Jakie są możliwości ratunku dla rolnictwa na niemieckim Wschodzie? — pyta autor i odpowiada:

Należy podwyższyć stawki celne na płody rolnicze, owoce, konserwy i t. p. Należy zmniejszyć ciężary społeczne w rolnictwie niemieckim, zatrudniać młodsze siły robocze, rodziny ordynariuszy, zachęcić ludzi wiejskich do pozostania, demoralizujące ogół robotniczy zasiłki dla bezrobotnych, aby wstrzymać groźną dla rolnictwa emigrację do miast, a przede wszystkim — woła autor — należy silnie kolonizować Wschód niemiecki, aby zwiększyć zaludnienie i w ten sposób zaradzić brakowi rąk roboczych w rolnictwie.

Tyle niemiecki fachowiec-rolnik o istocie kryzysu agrarnego w Niemczech. Zbił on demagogiczne metody argumentowania nacjonalistycznego, opierając się na fałszywych przesłan-

- 1) Jaką sprawą uważa Ognisko za najważniejszą i najpilniejszą do zrealizowania w naszej organizacji.
- 2) Czy istnieje wśród członków dążenie do dokształcenia się i jak sobie Ognisko wyobraża, by ta sprawa powinna być zorganizowana.
- 3) W jaki sposób pobudzić i zachęcić nauczycielstwo, aby zapisywało się do Zrzeszenia, zapisane zaś więcej interesowało się sprawami organizacji.
- 4) Czy Ognisko skłonne jest zaprenumerować jakieś pismo pedagogiczne jak np. «Ruch Pedagogiczny» lub «Wiedza i Życie».
- 5) Ilu członków należy do Ogniska (proszę nadesłać imienny spis).

Dziele się także z Sz. Koleżeństwem kłopotami jakże ma redaktor «Naszej Szkoły», a więc i Zarząd Zrzeszenia:

Redakcje tutejszych tygodników niechętnie udzielają miejsca na szpaltach swych pism «Naszej Szkole», ponieważ bardzo mała ilość z pośród nauczycielstwa prenumeruje te gazety. W interesie więc nietylko własnym ale i organizacji każdy nauczyciel winien stać się prenumeratorem choćby jednego z wychodzących w Kurytybie tygodników polskich.

Koleżeńskie pozdrowienia

STANISŁAW POSTEK
prezes.

Przyp. Redakcji. Kłopoty w związku z wydawaniem «Naszej Szkoły» jako dodatku oświatowo-pedagogicznego do pism polskich wychodzących w Kurytybie, obecnie są na drodze likwidacji. Zaznaczamy, że nie wszystkie pisma dostarczały zmarłemu redaktorowi «Naszej Szkoły».

Z za kulis redakcyjnych.

Prawie feljeton.

Ogromnie nie lubię nienaturalności! Sam jestem naturalny... jak woda Franciszka Józefa. Chciałbym, żeby wszyscy tacy byli, względnie: wśród takich ludzi chciałbym się obracać. Cóż z tego! — kiedy konjunktury życiowe tragicznie się dla mnie składają. Takie już mam szczęście! — zawsze zmuszony jestem pracować z ludźmi nienaturalnymi.

Ot, choćby teraz! — mój redaktor, cóż to za nienaturalny człowiek! Udaje «wielkość» i wciąż nam, współpracownikom, daje do zrozumienia, że gdyby nie on, to pismo przestałoby wychodzić...

Buster Keaton uśmiełby się!

Siedzi sobie ten nasz redaktor za biurkiem, coś skrobie: tu kropkę postawi, tam przecinek, tu przekreśli... A p potem, gdyby nie on!...

Nie, doprawdy, pasja człowieka ogarnia!

To my, współpracownicy, orzemy, wysilamy się, każdy numer sami wypełniamy, a potem cały splendor spływa na pana redaktora....

Gdyby nie to, że byłem wychowywany na mleku, napewno bym zerwał płaszcz uzurpatorski z naszego mistrza!

Ale cóż, widać — skutki mlecznego wychowania — mam w żyłach mleko, gdyż nie mogę jakoś zdobyć się na czyn krwiożerczy!

Uchodź więc mojemu redaktorowi dotąd uzurpacja płazem.

Współpracownik.

Kącik bibliograficzny.

Książki nadesłane.

«Zbiór ćwiczeń z fizyki» Waldemara Zillingera. Książnica Atlas. Warszawa. Nowy Świat 59. Cena 3 zł, 60 gr.

Podręcznik dla nauczyciela szkoły powsz. ściśle dostosowany do programu M. W. R. i O. P. Ma na celu ułatwienie nauczycielowi zorganizowanie pracowni fizycznej i prowadzenie lekcji ćwiczeń praktycznych z fizyki

«Organizacja pracy domowej ucznia». M. Goliasa. Książnica Atlas. Warszawa Nowy Świat 59. Cena 1 zł.

W krótkiej broszurce autor omawia podzielone zdania o celu pracy ucznia, kładąc nacisk na organizację pracy domowej ucznia. Jako jedną ze wskazówek, przy organizacji pracy domowej ucznia, ze szkołą.

zówek, przy organizacji pracy domowej ucznia, podaje współpracę domu «Zasady nauczania języka polskiego». St. Szobera. Książnica Atlas. Warszawa, Nowy Świat 59. Cena 9 zł, 60 gr.

W nowo wydanej (popularnej już z wydań dawniejszych) książce autor poprawił, uzupełnił i dostosował do obecnych warunków zasady nauczania języka polskiego, propagowane w wydaniach dawniejszych. Szczegółowej modyfikacji uległ w nowej książce dział: cele i zadania nauki gramatyki w szkole powszechnej jej zakres, program i metoda.

Poza tem w poszczególnych działach zostały uzupełnione wskazówki bibliograficzne.

Przyp. Redakcji. Omawiane w «Naszej Szkole» książki redakcja przekazuje następnie bibliotece Zrzeszenia.

Wewnętrzna i zewnętrzna organizacja „Szkoły Pracy”.

(Ciąg dalszy).

Przyswajanie wrażeń nie odbywa się w nowej szkole przez wyłączenie lub przeważające pytanie nauczyciela. Zamiast tego nielogicznego wprost sposobu, posługuje się szkoła pracy sposobem naturalnym, który jej znawca nasuwa życie. Dziecko jest bowiem tą osobą, która się uczy, a ponieważ czegoś nie wie lub nie rozumie, stawia ono pytanie i zagadnienia współuczniom i nauczycielowi. Uczeń dochodzi przez wymianę zdań oraz badania, obserwacje, porównania, naśladowanie i podobne czynności do rozwiązania pytań lub problemu. Stawia on więc nietylko sam pytanie, lecz daje na nie, o ile możliwości, też sam odpowiedź. W tem leży zarazem szkielet lekcji, która się według zasad szkoły pracy składa w głównej mierze z dwóch części, mianowicie z zagadnienia i z rozwiązania tegoż, zapomocą analizy, syntezy, obserwacji, doświadczenia, ćwiczenia i t. d., poczem następuje w końcu utrwalenie przerobionego materiału. Ze sposobu pracy, jak i nowa szkoła praktykuje, widzimy, że przesuwa ona punkt ciężkości z nauczyciela na dziecko, przez co ulega zmianie stosunek pierwszego do dru-

„Granice Wschodnie“ nie dają spać min. Treviranusowi. Nowe wystąpienie na posiedzeniu partyjnym.

Na zebraniu konserwatywnej partji ludowej w Berlinie przemawiał min. Treviranus o wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji politycznej.

Mowca potępił sesję prawicowej opozycji z Reichstagu i podkreślił, że łatwo da się udowodnić, iż w ciągu ostatniego roku o wiele więcej zaszło wydarzeń politycznych, niż się spodziewano. Gdyby rząd Rzeszy uprawiał lepszą akcję informacyjną i propagandową, wówczas naród niemiecki byłby i wiele lepiej uświadomiony, jak wiele w ostatnim roku udało się uzyskać.

Odnosnie do polityki zagranicznej, Treviranus podniósł, że najważniejszym zagrożeniem jest żądanie swobody zbrojeń. Niemcy, zdaniem Treviranusa, na skutek złamania przyrzeczeń (?)

ze strony kontraktów traktatowych, mają prawo żądać swobody w dziedzinie zbrojeń. Drugim ważnym zagadnieniem jest zniesienie ciężarów reparacyjnych.

Następne żądanie dotyczy rewizji granic wschodnich. Mowca oświadczył, że musi w tej dziedzinie ostrzec przed takimi prorokami, którzy są zdania, iż wystarczy tylko chcieć, a wszystko zrobi się samo przez się. W rzeczywistości jest całkiem przeciwnie. Niemcy muszą postępować drogą rozsądną w gorzkim uznaniu tego doświadczenia, jakie nabyły po przegranej wojnie światowej.

W końcu posiedzenia przyjęto rezolucję, popierającą projekt Stahlhelmu w sprawie plebiscytu za rozwiązaniem sejmku pruskiego.

Bliźnięta od rozmaitych ojców

Ze Sztokholmu donoszą: Podczas procesu rozwodowego pewnej pary małżeńskiej, stwierdzili uczeni szwedcy zapomocą próby krwi, że bliźnięta, które urodziła żona, pochodzą od dwóch rozmaitych ojców. Bliźnięta przyszły na świat po rozejściu się

kach, iż nowe granice rzekomo są przyczyną kryzysu rolnego w Niemczech. Tymczasem jeden z najlepszych znawców rolnictwa niemieckiego nie nie wspomina ani o granicach ani o korytarzu pomorskim, lecz uderza w sedno rzeczy. Niech Niemcy nauczą się inaczej gospodarować, niech nauczą się teźyżny od robotników polskich, a nastanie polepszenie! Wieczne, nieuzasadnione skargi na «krwawiące granice» nic tu nie pomogą!

rodziców, a ojciec utrzymywał, że nie pochodzą one od niego.

Dokonana przez prof. Wolfa, rektora sądowego Instytutu chemicznego w Sztokholmie próba krwi niemowląt wykazała, że istotnie każde z bliźniaków ma innego ojca. Oświadczenie to potwierdził drugi rzeczoznawca, profesor uniwersytetu w Sztokholmie, Bromann.

Z lekarskiego punktu widzenia sprawa jest zupełnie możliwa, acz besprzeczenie należy do rzadkości.

Nie wiedzie się komunistom w Polsce.

Niedawno miała miejsce likwidacja centralnego komitetu komunistycznej partji Ukrainy Zachodniej.

Podczas rewizji znaleziono u

Kredyty francuskie dla Niemiec tylko pod warunkiem dotrzymania traktatów.

Francuska izba deputowanych omawiała interpelację w sprawie polityki rolniczej rządu. Deputowany Payen (niezależny), domagał się od rządu zastosowania środków, mających na celu ochronę rolnika francuskiego przed konkurencją robotników cudzoziemskich. Deputowany Dumat (umiarkowany) przemawiał z kolei w sprawie interpelacji, dotyczącej projektu pomocy finansowej dla Niemiec, co do której domaga się osobnej dyskusji.

Mówca zaznaczył, że chodzi tu o udzielenie rządowi niemieckiemu pożyczki w wysokości . . . 240.000.000 franków, wzamian za niemieckie akcje gwarancyjne. Czyż Bank Wypłat Międzynarodowych nie został utworzony właśnie dla załatwiania tego rodzaju operacji?

Koleje niemieckie, które mają stanowić gwarancję tej pożyczki, są już gwarancją dla planu Jounga.

Jest rzeczą konieczną, aby parlament był co do tych spraw dokładnie poinformowany. Minister finansów Flandin stwierdza, że chodzi tu o prostą operację skarbową. Poprzedni gabinet — mówił minister — udzielił upoważnienia. Środek tej prostej operacji bankowej nie pociągnął za sobą żadnej gwarancji rządowej. Nie jest to polityka nowa. Fakt ten świadczy jedynie o ciągłości polityki francuskiej, polityki współpracy, pokoju i poszanowania traktatów. Wniosek o odroczenie dyskusji nad interpelacją uchwalono 550 głosami przeciw 11.

W związku z tą dyskusją w parlamencie na temat interpelacji posła Dumata w sprawie pożyczki francuskiej dla Niemiec, sprawa ta przedstawia się jako zagadnienie zasadnicze. Nie chodzi o to, jak wygląda operacja finansowa z Niemcami, ale czy wogóle umowa zawarta między bankami francuskimi i kołami niemieckimi nie stanowi preludej do całego szeregu większych pożyczek, których Francja nie może udzielić Niemcom, jeżeli nie jest pewna dobrej woli Niemiec w dotrzymaniu traktatów pokojowych.

Absurdem byłoby udzielać pożyczki Niemcom wtedy, kiedy ich polityka idzie w kierunku rewizjonistycznym i kiedy Niemcy w chwili kryzysu gospodarczego udzielają kredytów Rosji

mu pożyczki w wysokości . . . 240.000.000 franków, wzamian za niemieckie akcje gwarancyjne. Czyż Bank Wypłat Międzynarodowych nie został utworzony właśnie dla załatwiania tego rodzaju operacji?

Koleje niemieckie, które mają stanowić gwarancję tej pożyczki, są już gwarancją dla planu Jounga.

Jest rzeczą konieczną, aby parlament był co do tych spraw dokładnie poinformowany. Minister finansów Flandin stwierdza, że chodzi tu o prostą operację skarbową. Poprzedni gabinet — mówił minister — udzielił upoważnienia. Środek tej prostej operacji bankowej nie pociągnął za sobą żadnej gwarancji rządowej. Nie jest to polityka nowa. Fakt ten świadczy jedynie o ciągłości polityki francuskiej, polityki współpracy, pokoju i poszanowania traktatów. Wniosek o odroczenie dyskusji nad interpelacją uchwalono 550 głosami przeciw 11.

W związku z tą dyskusją w parlamencie na temat interpelacji posła Dumata w sprawie pożyczki francuskiej dla Niemiec, sprawa ta przedstawia się jako zagadnienie zasadnicze. Nie chodzi o to, jak wygląda operacja finansowa z Niemcami, ale czy wogóle umowa zawarta między bankami francuskimi i kołami niemieckimi nie stanowi preludej do całego szeregu większych pożyczek, których Francja nie może udzielić Niemcom, jeżeli nie jest pewna dobrej woli Niemiec w dotrzymaniu traktatów pokojowych.

Absurdem byłoby udzielać pożyczki Niemcom wtedy, kiedy ich polityka idzie w kierunku rewizjonistycznym i kiedy Niemcy w chwili kryzysu gospodarczego udzielają kredytów Rosji

sowieckiej. Sprawa kredytów dla Niemiec nie ogranicza się do problemu gospodarczo-finansowego, ale zabacza o podstawy polityczne.

Mowa gen. Góreckiego w Hawrze

Havre. — Odbyło się uroczyste posiedzenie Izby handlowej, w celu powitania bawiącego tu gen. Góreckiego.

Zebraniu przedniczył Herman Dupasquer, który w przemówieniu powitalnym podkreślił rolę, jaką odegrał gen. Górecki w dziele reorganizacji armji i konsolidacji państwa polskiego. — Generał Górecki w odpowiedzi swej przedstawił sytuację gospodarczą Polski, która zdaniem jego jest dobra, lecz winna jeszcze ulec poprawie, mogącej się dać osiągnąć przez rozwój stosunków handlowych Polski. W rzeczywistości Polska posiada wielkie możliwości pod tym względem, rozporządzając znacznymi bogactwami naturalnymi, jak węglem solami potasowymi i drzewem. Bogactwa te mogą być wywołane przez port w Gdyni, którego urządzenia z każdym dniem się udoskonalają. Co się natomiast tyczy sieci kolejowych, to jest ona jeszcze dotychczas bardzo niedostateczna.

Mówiąc o wymianie handlowej, generał zaznaczył, że aby ona mogła się rozszerzać, należy lepiej się poznać wzajemnie i w tej mierze generał liczy na braterstwo, istniejące między byłymi kombatantami, mogące doprowadzić do coraz bardziej ścisłej współpracy.

Odpowiadając na przemówienie to, Dupasquer zaznaczył, iż Izba handlowa w Havre jest jak najprzychylniej usposobiona do stanowiska, jakiemu dał wyraz generał. Generał Górecki był następnie podejmowane przez władze miejscowe. W czasie przyjęcia wzniesiono szereg toastów.

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

Zajrzała mu błęko w poczciwe oczy, które dziś tak niewymownie smutno patrzyły.

— Cóż ci to ojcze? — spytała — takim nie widziałam cię jeszcze nigdy.

Staruszek ułożył złotą główkę dziewczyny na szerokiej piersi.

Nie odpowiedział jej jednak na troskliwe pytanie.

— Ależ kochany! — rzekła czule — powiedz mi przecie, dlaczegoś ty dziś taki jakiś inny? — O już od pewnego czasu uważam w tobie zmianę szczególną, której sobie nie mogę wytłumaczyć.

Wyraz bólu okazał się na zoranem obliczu staruszka.

— Starość, nie radość — odrzekł łagodnie — moja córko kochana, wiek sędziwy odbiera nam wesołość młodości i wiedzie myśli nasze w inne światy.

Dziecko spojrzało w górę.

— Nie mów tak — rzekło — usiłując lekko się uśmiechnąć — przecieżes jeszcze nie taki stary, ale czerstwy i rzeźki mężczyzna. Jak możesz oddawać się tak smutnym myślom?

— Dziecko moje! Śmierć przychodzi niespodzianie i wydziera nas z objęć kochających ludzi.

Dziewczyna zbladła jak trup. Może pęczuła przeznaczenie wiszące nad głową ojca?

— Śmierć — szepnęła. O nie Ojcze! drogi ojcze, ty musisz żyć długie, długie lata. Tyś mnie nie powinien opuścić opuszczać.

Straciłam już matkę ukochaną, czy chcesz mnie opuścić i zostawić samotną sierotę?

O! serce by mi pękło! Ojcze! ja...

Łkanie przerwało jej słowa i perły łez toczyły się po policzkach.

I przycisnęła go znowu ramieniem do piersi.

— Nie płacz, moje dziecko kochane, mówię przecie tylko o przyszłości. I mówisz, że samotną bym cię zostawił, gdybym umarł? Czyżbyś zapomniała zupełnie o Jasiu?

Oblicze dziewczyny oblało się porpurą, w uroczej wstydlivosti dziewczęj skryła twarz na piersi ojca.

Ten zaś rzekł uroczyście:

— Wiem, że go kochasz, i że on jest ci wzajemnym.

Jestescie jakby dla siebie stworzeni i zawsze było mojem najserdeczniejszym życzeniem was połączyć. Tak, on będzie ci zawsze wierną i silną podporą, gdyż jest prawdziwym mężczyzną, nigdy tego nie żałował, żem go jako wychowanka przyjął w dom. Bądź z nim szczęśliwa — oto daję moje ojcowskie błogosławieństwo.

Dziewczyna łkała coraz bardziej, lecz teraz były to łzy radości, spływające z jej pięknych oczu.

Staruszek spojrział ukradkiem na starożytny zegar, którego wskazówki zwolna ale stanowczo zbliżały się ku złowrogiej liczbie 8.

— Nie śmiem tracić czasu pomyślał — muszę jeszcze pomówić z Janem, mam mu przecie jeszcze wiele do powiedzenia.

Zwrócił się znowu ku Mani.

Pójdę teraz do swego pokoju — rzekł poważnie — ubiegłej nocy nie mogłem usnąć, czuję zmęczenie i spodziewam się dobrego snu — najlepsze go — dodał półgłosem.

Nowocześni Templariusze

czyli

Krwawe Tajemnice Lochów Podziemnych



TOM I

1931

Nakładem i drukiem „Gazety Polskiej w Brazylii“
Rua Conselheiro Laurindo Nr. 6
Curityba — Paraná

Przez Centralny Związek Polaków -- do dobrobytu.

OBYWATELE RODACY!

Czy Centralny Związek jest nam potrzebny?

Na pytanie każdy rozgarnięty umysłowo kolonista odpowie że Centralny Związek jest nam nietylko potrzebny, ale wprost konieczny.

Dlaczego Centralny Związek jest nam potrzebny, wykazuje nasze codzienne życie praktyczne.

Kolonista polski posiada dziś tysiące hektarów ziemi pod uprawę — posiada «kampy» i las. Widzimy tu i owdzie śliczne osiedla. Na uprawnych ziemiach widzimy łany kukurydzy, fasoli, żyta, owsa, ziemniaków, batatów, mandioki itd. Ale co z tego, kiedy zbiory plonów nie zawsze przedstawiają się korzystnie.

Różne są do tego przyczyny. Na ziemiach świeżych mamy plony nieźle. Ale na ziemiach, gdzie koloniści prowadzą od pewnego czasu gospodarę «rabunkową» sprawa wygląda skandalicznie. O hodowli wogóle nie mówię, bo pod tym względem stoimy jeszcze bardzo nisko.

Co mamy robić, ażeby nasza kultura rolną podnieść? Co czynić nam wypada, ażeby rolnik za swoją ciężką pracę miał lepsze wynagrodzenie i lepszy szacunek u innych?

Co nam czynić wypada — nam, jako najlicniejszej klasie rolniczej?

Co powinno być główną podstawą naszego życia gospodarczego?

Pierwszym warunkiem jest przytąpienie do Centralnego Związku Polaków, gdyż Związek jest pierwszym objawem realnej i korzystnej pracy dla nas wychodźców, rozrzuconych po szerokich rozległościach Brazylii.

Po drugie trzeba wziąć czynny udział w Sejmiku który odbędzie się w dniach 11 i 12 kwietnia r.b. Trzeba, żeby delegaci stworzyli ten silny fundament Centralnego Związku i wybrali Zarząd taki, który całą duszą odda się ciężkiej i zmuszonej pracy dla dobra ogółu.

Jakie korzyści my, rolnicy, możemy mieć z Centralnego Związku — połączymy się w jedną centralną organizację?

Zarząd Centralnego Związku będzie miał możność poznać nasze potrzeby gospodarcze i poddaży nam z pomocą praktycznymi środkami do podniesienia kultury rolnej i hodowli. Wydział Gospodarczy Związku ułatwi nam zbyt naszych plonów rolnych, kupna narzędzi rolniczych, sztucznych, nawozów itd., ażebyśmy nie byli narażani na kolosalne wyzyski przez niektórych kupców, jak to się dzieje do tej pory. Bo kupcy ci korzystają z tego, że nie jesteśmy jeszcze zorganizowani i nie możemy się w tym wypadku bronić. Przez Centralny Związek staniemy też wyżej i pod względem oświatowym.

Na to wszystko potrzeba ludzi z głębokim poświęceniem, ale i my, koloniści, przebudźmy się z tej drzemki i obejrzymy się wkoło siebie, a przekonamy się, że stoimy zawsze w jednym miejscu, a inne narody idą naprzód. I my musimy czempredziej zrozumieć, że w jednościsła, musimy przyjąć zasadę «jeden za wszystkich, wszyscy za jednego». A wtedy napewno niejedno zmieni się na lepsze.

Apeluję do Was, działacze społeczni. Wielebnie Księża Proboszczowie i do Was, Nauczyciele inteligencji różnych klas! Stańmy do wspólnej pracy w po-

Na Sejm, hej na Sejm!

Zbliża się na skrzydłach czasu jutrzienka nowego dnia. Mamy wkrótce stanąć naprzeciw

Dr. Sylvino P. de Araujo.

VORONOFF

Brazylijski wynalazek

FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną.

KOBIETA nie będzie cierpieła więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-3 godzinach.

KOBIETA nie straci życia z powodu porodu.

KOBIETA, nie będzie już tak cierpieć, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez boleści. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIETA, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perjodu, wycieki, biały upływ, niedostateczność u dziewcząt.

Panie w wieku 45 lat muszą unikać napuchnięcia reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwitania) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

czuciu godności. Stańmy do walki z drzemającym żywiołem, który żył dotychczas bez żadnej opieki społecznej. Rozpocznijmy ofensywę przeciw nieświadomości, bo tak nakazuje nam obowiązek obywatelski.

Jeżeli staniemy z ludową, z głęboką wiarą w to, co robimy, jeżeli robić będziemy praktycznie i z wytrwałością, to ziarno rzucone w glebę uprawną, skielkuje i wyda obfity plon.

A wtedy w życiu kolonji polskiej w Brazylii wszędzie słońce szczęścia i dobrobytu!

Wasz kolega po plugu
Dr. W. JASIOCHA.

siebie i zdać rachunek z naszej dotychczasowej pracy, mamy zjednoczeni we wspólnym wysiłku kroczyć ku lepszej doli.

Nastąpi to wkrótce. Spotkamy się na sejmiku Centralnego Związku Polaków w Brazylii!

Hej!... Wy z najbardziej wysuniętego na południe São Feliciano i Wy z zapadłego Guarani, opiewanego w poezji Floresta, sławnego z rewolucji Porto Alegre — wszyscy, wszyscy stepowi «gauchos» przybywajcie na szybkościach rumakach!

A czyż Was, Bracia, otoczonych ze wszech stron zwartą masą niemiecką, Was z Santa Cathariny może zabraknąć? Czyż bez Was możemy mówić o sprawach polskich? Was, którzy jesteście stróżami kultury polskiej wśród germańskiego żywiołu!

Miasto S. Paulo! Setki tysięcy ludzi przebiega ulicę twoje, a iluż między niemi Polaków?

Przybywajcie, aby godnie reprezentować ten Manchester brazylijski. Pamiętajcie, że Was na Sejmiku braknąć nie może, gdyż Wy z Kurytybą i Porto Alegre będziecie tworzyć ten żywioł mieszczański, ten proletariata, obok większości rolniczej Polonji w Brazylii.

Parańczycy, synowie ziemi pinjora!

Przypadł nam ten zaszczyt goszczenia na naszej ziemi Pierwszego Sejmiku zjednoczonych Polaków. Nie może brakować na Sejmiku żadnego ośrodka polskiego. Każde Towarzystwo niechaj śle delegata swego!

Parano, Parano — Ty ziemię kochana — wysyłaj swych synów na Walny Sejmik! Na Sejmik polski — nie na Sejmik prawicy, nie na Sejmik lewicy,

ale na Sejmik nasz ogólnopolski.

(Zły duch) Poco Wam sejm? Wszak sejmy dzisiejsze są w świecie wyśmiane.

(Rozsądek) Tak, lecz my nie jedziemy forsować na stanowiska urzędnicze naszych pupilów, nie jedziemy dyskutować tygodniami o tem, czy przecinek w paragrafie konstytucji ma stać przed «i», czy też za «i».

Nam trzeba nabrać wiary w naszą grom dę, w naszą siłę. My musimy przekonać się o wartości tak moralnej nas samych! Musimy nareszcie powiedzieć sobie naco nas stać i czego od siebie w gromadzie wymagamy.

Musimy Polsce dać znać, że za morzem, tu w jedną gromadę scaleni, zawsze jesteśmy z Nią i dla Niej!

Ten pierwszy Sejmik Polaków zamieszkałych na ziemi brazylijskiej, niechaj będzie wyrazem jednogłośnego postanowienia, że my Polakami jesteśmy i kultury naszych dziadów nie wyrzekamy się.

Brazylija ceni nas za spokojną pracę na jej ziemi, ale także powinna wiedzieć, że w razie potrzeby staniemy ramię w ramię, jak mur. Potrafimy bronić swej sprawy, bo — chłop polski potęgą jest i basta.

Szykuj się. Pomyśl dobrze coby powiedzieć na tym Sejmiku, jakie projekty przedłożyć, co usunąć, a co wprowadzić. Każdy powinien przyjechać z garścią myśli, z których powstanie to wielkie, pożyteczne dzieło.

Centralny Związek Polaków
(-) Eugenjusz Gruda.

W domu przy ul. 13 de Maio, 155, są dwa pokoje z osobnym wejściem, do wynajęcia.

ROZDZIAŁ I.

Jak wolnomularz umiera.

Piąta, szósta, siódma — godzina. Bije ostatnia godzina mego życia — ostatnia? Cała przeszłość, wszystkie jasne chwile i wszystkie czarne godziny przesuwają mi się przed oczyma. Widzę matkę swoją starą, zawsze pełną poświęcenia aż do chwili, gdy oczy jej przymknąwszy samotny został i opuszczony. Widzę chwilę ową, gdy cudownie piękne dziewczę wiódł do ołtarza, gdzieśmy wierność przysięgli sobie do śmierci, gdy później uszczęśliwiony... dziecko moje, jako ojciec powitał, gdy wreszcie przystąpił do owego tajemniczego związku, z którym uroczysta mię łączy przysięga.

Człowiek, mówiący te słowa, był to stary ale rzeźki jeszcze mężczyzna. Liczył był właśnie uderzenia zegaru na wieży — była już siódma godzina — na dworze było ciemno, a wiatr uderzał z pluskiem płatkami mokrego śniegu o szyby miłej izdebki mieszkalnej.

Staruszek zbudził się z ciężkiej zadumy.
— Już czas — najwyższy czas — rzekł głucho — bym się pożegnał ze swoimi. Nie powinni się domyślać, dlaczego tak nagle skończyć muszę życie. Moja najdroższa, najukochańsza córka Marja nie powinna nawet przeczuwać.

Jan, który ma słyszeć ostatnie moje słowa, nie zmiarkuje, że nieuchylony wyrok naszego związku z uderzeniem godziny ósmej gasi światło mego żywota.

Odstąpił od okna.
— Tak, z ostatniem uderzeniem następnej godziny kończy się dla mnie wszystko. I widzę już w duchu ową cichą komnatę, ten gmach niesamowity, z którego ścian obitych kirem zwieszają straszne trupie główki, spoglądają portrety członków związku, a mój osłonięty jest czarną gazą. A gdy wybije ósma, wtedy mistrz z wyciągniętym sztyletem przystąpi do obrazu i wzniosłszy błyszczącą broń z ostatniem przebrzmiewającym uderzeniem zegara utopi ostrze w namalowane piersi obrazu; jakże dziwny, tajemniczy związek łączy mnie z tym bezdusznym obrazem! Uderzenie ostrza w mój portret zabije mnie jak piorun z nieba spadły.

Mówiąc to westchnął, następnie skierował swe kroki ku drzwiom komnaty.

Minął mały przedpokój i otworzył drugie drzwi prowadzące do obszernego, z wyszukany gustem urządzonego pokoju.

Przy stole siedziało młode dziewczę, zajęte robotą. Gdy ojciec się zbliżył, spojrziała nań czułym, kochającym wzrokiem.

Była to cudna dziewczyna, której piękność na pierwsze wejrzenie podbiła wszystkie serca.

Przepysne złoty włosy zdobiły kształtną główkę. — Z twarzy o rysach subtelnych i nieskończenie miłym wyrazie spozierało dwoje cudnych jasno niebieskich oczu, które teraz z wyrazem troski i niepokoju spoczęły na zmarszczonym obliczu ukochanego ojca.

W jednej chwili wstała i w kilku krokach poszedłszy do ojca zarzuciła mu ręce na szyję.

Pionierzy puszczy brazylijskich obejmujcie ster Centr. Związku Polaków

Najgorzej jak kleju braknie. Nic się wtedy nie trzyma. Rzecz zupełnie prosta i jasna.

Mam w tej chwili na myśli «klej społeczny».

Brak nam tu tego kleju w dostatecznym stopniu. A było go kiedyś więcej. Trzeba więc tak dalej prace nasze poprowadzić, aby nam tego kleju nie brakowało, bo inaczej rozbijemy się na cząstki, jak sucha bezka.

Tym starym klejem, łączącym nasze wychodźstwo, był przedewszystkiem rok 1905 i rok 1914 a potem lata 1918—1920 —lata walki o Niepodległość.

To było wówczas gwiazdą przewodnią...

Ileż wspomnień, marzeń i tęsknot nurtowało w gorących sercach, ileż wniosków myśli wypełniało rozpalone głowy?

Całe szczęście, że tak było, bo inaczej nie powstałyby szkoły, towarzystwa, kościoły —nie byłoby żadnego życia społecznego. Nie byłoby tego dorobku, któryście, Bracia Związkowcy, swojemi zylastemi dłońmi —swoim ciężkim trudem i potem stworzyli.

A dziś? Czy dziś macie już spoczywać w bezdusznym lenistwie?

Czy mają się sprawdzić słowa Marszałka Piłsudskiego «zwiączyć i spocząć na laurach — to klęska»?

Nie, Bracia Związkowcy, — przed nami tyle pracy jeszcze i tyle pola odłogiem leży!

To też, zakasawszy rękawy, trza robić dalej, co tchu wystarczy.

Mamy wolną Polskę. Mamy tu w Brazylii jaki taki byt zapewniony, a jednak pod względem tego kleju takjakoś jest i głucho i dziwnie.

Dlaczego?

Bo się zaniedbujemy, bo w biegu codziennego, szarego życia nie szukamy tego kleju, choć zachodzi tego tak wielka potrzeba. W pracach naszych zamało się wzajemnie informujemy, zamało współpracujemy, zamało się poprostu znamy. Nie mamy zresztą tej wspólnej platformy, na której znalazłyby się wszystkie nasze społeczne wysiłki.

I jeszcze jedno.

Mówi się o tem, że świeżo przyjeźdni działacze, z kraju odbierają tutaj zrosłym wiarusom inicjatywę w pracach społecznych.

Mylnem jest to twierdzenie. Bo my robimy wszystko to, do czego nas same tutejsze potrzeby zmuszają — robimy to co na przez Was wystawionych fundamentach robić nam przypadło w udziale. Ale nie chcemy robić tego wszystkiego bez Was. Chcemy robić dla Was — dla Polski, ale przez Was i z Wami, na jednej wspólnej platformie, za którą uważamy Centralny Związek Polaków w Brazylii.

Mamy tu przed sobą tyle pożytecznej roboty. Żyjemy w liberalnej Brazylii. Tworzymy już właściwie jej organiczną część. A jednak tak mało myślimy o naszym tu stanowisku.

W poszczególnych wypadkach dorabiają się i wybijają się tu i owdzie dzielniejsze jednostki. Ale słabsi giną. Ginę bezpowrotnie. Bo nikt o nich nie myśli, nikt im dłoni bratniej nie podaje, nikt nie pomoże.

I w tem leży całe zło.

Trzeba więc to zło czemprędziej usunąć.

A usunąć je możemy tylko przez Centralny Związek Polaków w Brazylii, którego hasłem jest «OŚWIATA i DOBROBRT».

Jest to hasło, które bynajmniej nie pozostanie hasłem na papierze, o ile wy wszyscy —

Wy stare żubry parańskie, szczerze i poważnie potraktujecie Centralny Związek i jego pierwszy walny zjazd, czyli I Sejmik, mający się odbyć w dniach 11 i 12 kwietnia roku bieżącego.

Dotychczasowe i organizujące się Wydziały Związku o których mówi się i pisze się w prasie obejmują całość życia społecznego Polaków w Brazylii. Jak ułożą się te prace w przyszłości, jakim będzie Centralny Związek — ten właściwy Urząd Społeczny, od Was samych to zależy. Zależy to od tego kto przyjdzie na Sejmik i co będzie mówił. Zależy też od tego, kogo sobie delegaci do Zarządu wybiorą i jakie uchwały na Sejmiku powezmą.

W referacie organizacyjnym, który obejmie całość naszej organizacji, przewiduje się również organizację Wydziału Ubezpieczeń na życie, na podobieństwo

Czem ma być Centr. Zw. Polaków i czem ma być Sejmik?

W przeddzień Sejmiku Centralnego Związku Polaków winniśmy sobie jasno zdać sprawę z tego, czem ma być Centralny Związek i jego Walny Zjazd, czyli I Sejmik Polaków w Brazylii. Być może od tego uzależniają niejedni swój współdziałal w pracach związkowych.

Dlatego poniżej podaję w najogólniejszych zarysach zakres działalności Związku. Podaję to w krótkich słowach, gdyż uważam, że nie słowa, lecz CZYNY zbliżą nas do celu.

A więc:

— Centralny Związek kupia do Wspólnej pracy wszystkie Towarzystwa — wszystkie organizacje i instytucje polskie w Brazylii. Czas najwyższy powiedzieć głośno i wyraźnie, że jesteśmy tu przedewszystkiem Polakami, a później lewymi, prawymi, czy pośrodkowymi.

— Związek będzie organizował i usilnie popierał pracę gospodarczą we wszystkich jej gałęziach.

— Związek obejmuje sprawy szkolne i oświatę pozaszkolną.

— Związek otacza nowoprzybyłych emigrantów i reemigrantów należytą opieką.

— Związek zorganizuje dla swych członków bezpłatną pomoc prawną i zapewni opiekę duszpasterską dla tych, którzy tego wymagać będą.

— Przez Związek nawiążemy ściślejszą łączność ze starym krajem i przyczynimy się do ujęcia spraw handlowych we właściwe ramy.

— Przez Związek dojdziemy do znaczenia i potęgi, przez Związek unormujemy pomoc starego kraju w naszych tu poczynaniach.

— Związek stanie się w niedalekiej przyszłości jakby naszą władzą, której sami damy wielką moc i z ramienia której będą pracować fachowcy rolni i oświatowi, aby pomagać współrodakom w ich pracach na chwałę Polski i na pożytek Brazylii.

— Związek przyczyni się do racjonalnego rozsiadania Polaków w Brazylii i polepszy sprawy kolonizacyjno-parcelacyjne.

Do Centralnego Związku zwraca-

cieżkoż wydziału przy Związku Polaków w Północnej Ameryce. Niechże więc delegaci przysyłać naprzód po kolonjach tę sprawą i niech przysyłać z gotowymi wnioskami. Śmiem twierdzić, że Wydział Ubezpieczeń to jedna z cząstek tego kleju, o którym mowa wyżej.

Rodacy!

* Zbliża się 50-lecie naszego bytu w Brazylii.

I Sejmik Centralnego Związku — ta pierwsza ogólnopolska manifestacja winna wykazać nasz dorobek na polu gospodarczym i kulturalno-oświatowym. Na pierwszym Sejmiku winno przybyć tego «kleju». Kleju do lepienia realnych poczyni, w obliczu których stajemy zarówno my — tu za morzem jak i ci — tam na drugiej półkuli świata.

* * *

Więc przybawajcie na Sejmik! Przybawajcie Wy, wszyscy z szerokiego rozgłogów parańskich, wy z S-ta Cathariny i wy, stepowi «gauche».

Przybawajcie i obejmujcie ster Centralnego Związku Polaków w Brazylii.

W. GR. KOWALSKI

WIEŚCI z ARGENTYNY

Uwięzienie anarchisty.

Policja w Rosario uwięziła anarchistrę Marqueza, który przy badaniu przyznał się do całego szeregu zbrodni. On to był sprawcą niedawno zamachu z 28-go lutego, na generała Uriburú. Uwięziony przyznał się do wielu morderstw, zbrodni i kradzieży, jako też, że był współnikiem słynnego bandyty, Icazzati'ego, rozstrzelanego w ubiegłym miesiącu styczniu.

Odwołanie zakazu przywozu pomarańczy.

Dzięki staraniom pełnomocnego ministra Paragwaju, zakaz przywozu pomarańczy z tego kraju do Argentyny, został wstrzymany do dnia 30-go czerwca b. r.

Wybory w Corrientes.

Rząd tymczasowy podpisał dekret, oznaczający dzień 19-go kwietnia na wybory na gubernatora, wicegubernatora, senatorów i deputowanych prowincji Corrientes.

Przywóz herwa-matte.

Ogłoszono dnia 14-go b. m. dekret ograniczający na 60 tysięcy ton, przywóz roczny herwa-matte do Argentyny.

Wybuch bomby w tramwaju.

W wagonie kolejki elektrycznej zdarzyło się wielkie nieszczęście z powodu wybuchu bomby. Włoch powien, Anzelm Pieretti, wsiał do tramwaju wiązec ukrytą pod płaszczem dynamitową bombę. Raptem nastąpiła eksplozja, która rozerwała Pieretti'ego na sztuki jeden z pasażerów i pewna kobieta została zabita, a większa ilość podróżnych odniosła cięższe lub lżejsze rany.

Wypadki z aparatami lotniczymi.

W Puerto Nuevo, w czasie uroczystości na dochód sierót wojskowych, latawiec «Curtiss», pilotowany przez Urugwajczyka, Carlosa Muffati'ego, który wyjechał w przestworza w towarzystwie żony, spadł ze znacznej wysokości z powodu zepsucia się jednego skrzydła aparatu, przyczem p. Muffati odniósł cięższe rany, a jego żona odniosła nader poważne uszkodzenia ciała.

W Buenos Aires zaś, samolot wojskowy zajął się płomieniem, przyczem jego załoga, złożona z porucznika Gutierrezza i jego brata, uległa zwięgleniu.

Generał Uriburú zaprzecza bezpodstawnym pogłoskom.

Generał Uriburú, badany przez wysłanników agencji «Havasa», zaprzeczył kategorycznie, jakoby pogłoski, krążące od kilku dni po mieście o jego dobrowolnym usunięciu się od rządów, miały najmniejszą podstawę. Pan generał nie może wytłumaczyć sobie, w jaki sposób podobne wieści zostały rozpowszechnione, gdyż nigdy nawet nie pomyślał o usunięciu się ze swego stanowiska.

Książęta angielscy w Argentynie.

Z powodu odwiedzin brytyjskiego następcy tronu oraz jego brata, odbywają się w Buenos Aires nieustannie uroczystości.

Dnia 7-go książęta wydali bankiet na cześć prezydenta, na 24 nakryć. Po bankiecie odbyło się przyjęcie dla wybitnych członków towarzystwa. Tego samego dnia dostojni goście odwiedzili aerodrom (lotnisko) «El Pomar», gdzie odbyli przegląd znajdujących się tam samolotów wojskowych i cywilnych. Następnie książęta przyjęli czelobitność lotników, którzy złożyli im wizytę w «Hurlingham Club», gdzie również rozegnano dwugodzinną

partję polo. Dn. 10-go nie było końca odwiedzinom i uroczystościom. Książęta grali dwie partie golfa w Golf «Klubie», później książę Jerzy zwiędził miasto samochodem, kierując własnoręcznie swym wozem. Książę Walji zaś brał udział w uczcie wydawanej przez kontradmirała Haggarda na pokładzie krążownika «Despatsch», na cześć miejscowych władz. Ponadto Ich Wysokości wzięły udział w «cock-tailu» w «Ocean Klubie», gdzie się zebrała śmietanka towarzysztwa z Buenos Aires. Bankiet wydany przez argentyńskie władze w «Circolo de Armas», był bardzo ożywiony, gdyż książęta opuścili zebranie około 4-jej rano.

Głosy prasy niemieckiej w sprawie wystawy.

Prasa niemiecka, jak również sfery handlowe, zajmują się bardzo wystawą produktów brytyjskich w Argentynie. Dzienniki sądzą, że handel niemiecki może wiele ucierpieć, gdy jeszcze weźmie się pod uwagę, że rząd argentyński, rozjątrzony trudnościami, jakie Niemcy rozmyślnie stawiali wywozowi argentyńskich produktów rolniczych, gotów odpowiedzieć podwyżką ceł na towary niemieckie. Prasa niemiecka doradza ułatwienie przywozu mięsa z Argentyny, co najwyżej wynienie około 50.000 ton a zadowoli rzeczpospolitą nadplatynską, nie stwarzając wobec wielkiego zapotrzebowania tego artykułu w Niemczech, żadnych komplikacji na rynkach miejscowych.

Wystawa przemysłu brytyjskiego.

Setki przemysłowców angielskich, za inicjatywą następcy tronu, oraz byłego ambasadora angielskiego w Buenos Aires, sir Malcolma Robersona, zrobiło ogromny wysiłek, który nietylko przedstawi Argentynie rozwój przemysłu brytyjskiego, a przytem niewątpliwą dokładność i doskonałość angielskich wyrobów, ale zarazem jest obrachowaniem na ośnienie Ameryki Południowej. Wystawa ta nie jest subwencjonowana przez Rząd Brytyjski, ale każdy wystawca ponosi koszty wspólnego wydatku. Rząd argentyński bardzo życzliwie odstąpił Anglii na ten cel pawilon, prawdziwe magazyny handlowe, położone w miejscowości zwanej Palermo, gdzie znajduje się stacja doświadczalna. Przez kilka miesięcy przeszło 2000 robotników pracowało nad ulepszeniami i wykończeniem pawilonów. Zachodziła obawa, że budynki nie zostaną wykończone na czas, lecz Anglicy pewni siebie uśmiechają się tylko, a zapewne ten labirynt pawilonów będzie gotów na oznaczony termin.

Przeszło tysiąc firm i towarzystw handlowych, bierze udział w tem współzawodnictwie. Najbardziej imponujące przedstawia się dział samochodów, samolotów, oraz motocykli. Wystawione będą maszyny, które pobily rekord światowy szybkości. Zwiędający oglądać będą dwa najszybsze automobile: «Blue Bird» i «Golden Arrow». Pierwszy pobili rekord szybkości, przebywając w godzinie 246 mil 154 tysięcznych, drugi o 14 mil 79 setnych mniej niż jego współzawodnik. Oprócz tego wystawione będą najszybsze łodzie motorowe, a przytem tysiąc innych przedmiotów codziennego zapotrzebowania. Cała ta wystawa zagraża doskonałością wyrobów handlowi Stanów Zjednoczonych, ale najwięcej przemysłowi niemieckiemu, który trzymał się i trzyma się dewizy: «Schlecht aber billig» co znaczy: «Źle ale tanio».

W. GR. KOWALSKI.

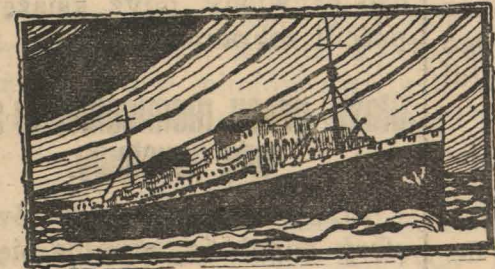
"CERAMICA PARANÁ"

Fabryka Porcelany

Posiada zawsze na składzie talerze zwyczajne, począwszy od 5\$000 za tuzin; masielniczkę od 2\$000 za tuzin; kubki, talerze owalne, filiżanki różnej wielkości od 2\$000 za tuzin. — Wyrób cegły odpornej, właściwej na piece o wysokiej temperaturze oraz innych produktów w ten zakres wchodzących. Przyjmuje się także zamówienia na kwarc mielony, ziemię odporną, Kaolin płótkany (rodzaj gliny) i t. d.

Posiada koncesję na ARTYKUŁY SZKLANE I GLINIANE, jak: szklanki, kieliszki, flakoniki pla aptek; słoje, bańki na wodę, wazony, dzbany polskie i t. d. — **SPRZEDAŻ PO CENACH FABRYCZNYCH.**

Nie czyńcie żadnych zakupów, dopóki nie odwiedziecie składu „**CERAMICA PARANÁ**” przy ul. Aquidaban, N. 466 Telefon 836. **CURITYBA, 9-18.**



Companhia Commercial "WAWEL" S.A.

Rua do Triunpho Nr. 10
Caixa postal 2413 Tel. 4-4576
SÃO PAULO — BRASIL.

Jedyna Polska Spółka Handlowa w São Paulo.

Sprzedają kart okrętowych i szybkie wyrabianie „chamad”, wszystko na warunkach jaknajprzystępniejszych. — Sprzedają ziemi w Stanie S. Paulo i w Północnej części Parany w municypjum Sertanopolis, jakoteż lotów w S. Paulo tania i na wypłaty. — Sprzedają fazend kawowych w Stanie S. Paulo w różnych cenach zwpłatą 30 procent z góry, a reszta na wypłatę w terminie 15 lat. Prawa własności gwarantowane.



FLY-TOX



Niezawodny na wszelkiego rodzaju muchy i komary.

Bar i Restauracja LEBLON

RUA MARECHAL FLORIANO PEIXOTO, 184 202
(Róg ulicy Marechal Deodoro)

Dostarcza obiadów i kolacyj po korzystnych cenach. Otwarty w dzień i w nocy. Trunki krawcowe i zagraniczne.

Wspaniała orkiestra. Kuchnia Brazylijska, Niemiecka i Włoska. Wielki porządek. Szybka obsługa.

Najlepiej nradzonym zakładem tego rodzaju, kierowany przez zdolnego fachowca właściciela: **ADOLPHO KLANG.** Wybredne potrawy a „La Carte”. Doskonałe trunki po cenach przyjętych w mieście.

Obsługa wykonywana przez zdolnych garsonów, Braci Teixeira. ■ ■ ■ Przyjdźcie, a będziecie zadowoleni 9-6m.



Resztki nakładu!

- „KARTKI Z PODRÓŻY” — Praca podróżnicza o Afryce Północnej i Saharze z 42 ilustr. zlp. 6.00
- W oprawie płóciennej ze złoceniami zlp. 10.00
- „NAJWIĘKSZE WINNICE AFRYKI” zlp. 1.00
- „Z KRAINY STEPÓW, PIASKÓW I DAKTYLI” zlp. 1.50
- „W KRAJU OLIWKI I DRZEWA FIGOWEGO” zlp. 2.50
- „NA MORZEI GDAŃSK-GDYNIA” zlp. 6.00
- Na papierze puszystym w oprawie płóciennej ze złoceniami zlp. 2.00
- „DANZIG UND GDYNIA” zlp. 3.50
- W oprawie płóciennej zlp. 3.50

Powyższe prace drukowane p. **LESZKA GUSTOWSKIEGO** są jeszcze w ograniczonej ilości egzemplarzy do nabycia. — Do cen wymienionych dochodzi opłata portorium.

KSIĘGARNIA „KUPCA”

Poznań, Wielka 10
P. K. O. Poznań 212-857.

Resztki nakładu!

Aniliny i farby niemieckie „BAYER”

Do farbowania zwłaszcza wyblakłych rzeczy, w paczkach, z osobnymi wskazówkami i w puszkach po 1 kg., we wszelkich kolorach — do ubrań, kapeluszy, skór, wytworów roślinnych i napojów.

Esencje i oleje do fabrykacji Limonad, Likierów, i Lekarstw. Perfumy krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze. Mydełka, szczoteczki, kremy do zębów, w najlepszych gatunkach.

Lá no Luhm

CURITYBA
RUA RIACHUELO, 161

CIERPIĄCE DZIECI.

Biegunki dziecięce w swej większej części są wynikiem błędnego odżywiania, albo nadmiernej ilości tłuszczów lub cukru w pokarmach. W wielu wypadkach jednakże biegunki pochodzą z zanieczyszczeń wewnętrznych, zapalenia gardła i t. d.

Dzisiaj biegunki nie leczy się za pomocą wyczerpnącej diety, ani szkodliwych syropów i innych środków kleistych, lecz przez zastosowanie odpowiedniego reżymu i lekarstw zwalczających fermentację, jak Eldóformio da Casa Bayer, oraz kaseinaty wapnia.

Najpierwszym zabiegiem lekarskim w tym wypadku, podług wskazówek nowoczesnej medycyny jest unieszkodliwienie złego przez zastosowanie odpowiedniego sposobu odżywiania pokarmami zawierającymi mało tłuszczu i cukru, nie osłabiając małego pacjenta nadmierną dietą. Eldoformio Bayer i kaseinaty wapnia, są środkami dodatkowymi o wielkiej wartości, przedewszystkiem w zwalczaniu fermentacji.

Także przeciw biegunce u starszych Eldoformio jest niezastąpionym. 7.

WARSZTAT SZEWSKI ZANINELLI & TULLIO

Wykonuje zamówienia na wszelkiego rodzaju obuwie męskie, damskie i dziecięce podług miary. Przyjmuje się wszelkie reparacje. Specjalność — buty do konnej jazdy.

Wykonanie akurata pod gwarancją.

Rua 1. de Março, 125.
Curityba Parana. 7. Pr.

DR. ISAAC GERTEL LEKARZ.

Był asystent miejskiego szpitala w Rio de Janeiro i szpitala dla dzieci. Leczy wszystkie choroby, a szczególnie choroby dzieci. Udziela porad lekarskich w filji Apteki STELLEFELD przy ulicy Comendador Araujo, 61 od godz. 9-iej do 11-iej przed południem i od 4-iej do 6-iej popoł. telefon 5-2-8 Mieszkanie: Ulica Dr. Pedrosa 169. Przyjmuje wezwania o każdej godzinie dnia i nocy. Mówi po polsku.

Dr Alípio Augusto Campos LEKARZ

Konsultorium Praça Coronel Enéas, 7

Rezydencja — Rua Conselheiro Barradas 138.

Choroby serca, nerek, płuc, wątroby.

— Klinika dla dzieci. — Astma, choroby cukrowe, żółtaczka, leczenie kliniczne hybroperji. 99—Cr.

FABRYKA CUKIERKÓW

Aurora JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owijane w papier «balas» we wszystkich odmianach. Ul. Martim Affonso, N° 555 **Curityba-Paraná-Brasil.** Telefon Nr. 12 — 70.

NIE KUPUJCIE

bucików, pantofli, sandałów i t. p., dopóki nie odwieździecie zakładu

SAPATARIA SYRIA

Jest to dom, który najtaniej sprzedaje obuwie.

Rua 1. de Março, n. 29. 30—Cr.

Magnezja płynna
MURRAY
niezawodna na choroby żołądka

Hotel Martins

Marcina Jarugi

Curityba **ULICA RIACHUELO 114** Parana

Vis á vis Pałacu Muncypalnego róg placu Dr. Generoso Marques

Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny „HOTELMAR”.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkimi wygodami i higieną.

KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. • CENY PRZYSTĘPNE. • SALON NA PRÓBY I WZORY. 9—Cr.

MITIGAL



Extingue promolamente
as

COCEIRAS

NADZWYCZAJNIE WAŻNE!

dla wszystkich ojców i matek rodzin, którym chodzi o to, aby w tych ciężkich czasach zaoszczędzić na kieszeni. Zawiadamiam wszystkich, iż otworzyłem w domu własnym, róg ulic Ignacio Lustosa i Duque de Caxias skład artykułów spożywczych. Sprzedaję hurtownie i detalicznie. Posiadam na składzie cukier, mąkę, naftę, otręby, ryż, wódkę, oraz najrozmaitsze inne artykuły w ten zakres wchodzące, wszystko w najlepszym gatunku. Ponieważ kupuję ze źródeł bezpośrednich i za gotówkę, mogę sprzedawać bardzo tania. Przyjdźcie, a przekonacie się!

Władysław Józef Brzeziński.

Na choroby oczów
Collyrio Amarello
DE CHAVES

DR. LUDWIK WOLSKI
ADWOKAT
UNIAO DA VICTORIA — Parana

Wynajmuję pokoje

z całodziennem utrzymaniem po cenach konkurencyjnych.

Wyborowa kuchnia polska.

Obsługa uprzejma i rzetelna.

Zgłaszać się: Rua Conselheiro Barradas 104.

WŁAŚCICIEL POLAK.



Fabyka Obuwia ATAB

Miguel S. Atab

TRAVESSA OLIVEIRA BELLO, No. 17.
Curityba Parana

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych.

Przjdźcie i przekonajcie się!

49—Cr.

Praktyczne podarki na wielkanoc znajdziecie w

Casa Suissa



Zakład zegarmistrzowski i jubilerski

ALBERTO SCHONEWEG
35 Rua São Francisco 35
CURITYBA - PARANÁ.

Zakład ten posiada największy wybór zegarków i łańcuszków oraz biżuterji z brylantami, obrączki, broszki, kolczyki, naszyjniki i t. d. Okulary i cwikiery. Futerały i wielki wybór różnych przedmiotów właściwych na prezenty.

Naprawa zegarków i biżuterji pod gwarancją.

WYCHOWANIE DZIECI

Charakter człowieka zależy w wielkim stopniu od kierunku moralnego, jaki nadaje mu szkoła już w wieku dziecięcym.

Kolegium "Novo Atheneu", dzięki kompetencji fachowej dyrektora oraz jego otoczenia, posiada możność urabiania charakteru swych uczniów w kierunku zdrowych zasad moralności. Tutaj pobiera naukę umysłową i fizyczną, od początku aż do ukończenia kursu humanitarnego, wielka ilość dzieci z wyższych sfer, tak z miasta jak i okolicy, co jest najlepszym dowodem prestiżu, jakim cieszy się ten zakład.

Mieści się w Kurytybie, przy ul. AQUIDABAN nr. 107 i 278 i posiada Internat i Eksternat.

Alfaiataria "Konfidera"

RUA SALDANHA MARINHO, N.º 70

Wykonuje jakkolwiek pracę w zakresie krawiectwa wchodzącą po cenie reklamowej.



Tak elegacko, a przytem tanio, mogą się panowie ubierać tylko w

Alfaiataria Konfidera

Proszę odwiedzić ten zakład i przekonac się.

Baczność!

Przy ulicy Comendador Araujo nr. 95, w pracowni M. Krawca, wykonuje się wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące, jak garnitury męskie, płaszczki, specjalne spodnie angielskie do konnej jazdy, jakoteż płaszczki i kostjumy damskie, po cenach bardzo przystępnych. Mówi się po polsku. 13-16

PORADY DARMO

Od 9-ej do 11-ej rano i od pół do 3-ej do 3-ej po południu. Porady płatne od 3-ej do 4-ej po poł., w niedzielę od 10-ej do 11-ej

UDZIELANE PRZEZ

Dr. Eugenio da Silva Lopes posiadającego długi letni praktykę, nabytą w szpitalach w Rio de Janeiro. Klinika ogólna, choroby pań i dziecięce, pomoc przy porodach, operacje dróg moczowych, stosowanie promieni ultra-fioletowych, śnieg węgla-ny do leczenia ran, choroby skóry i t. d.
KONSULTORIUM: Pharmacia Stellfeld (filja) Rua Comendador Araujo n. 61 - Telefon n. 528
REZYDENCJA: - Rua Brigadeiro Franco n. 73 - Telefon n. 869.
Uwzględnia z największym pospiechem wezwania o jakiegokolwiek godzinie w nocy.

AKUSZERKA

LEOKADJA DYMIŃSKA

Przyjmuje wezwania o każdej porze.

REZYDENCJA: Ulica Bandeirantes, nr. 257 Cr.

UWAGA!

Wszelka sprzedaż po cenach zniżonych.

Kto chce TANIO nabyć: Obrazy religijne, Krzyże, Lichtarze, Medaliki, Różańca, Szkaplerze, Książki do nabożeństwa, Kropielniczki, Figury do kaplic jakoteż do domów prywatnych i t. d. i t. d.

Skład książek i wszelkich przyborów szkolnych. Fabryka pieczętek gumowych i metalowych. Drukarnia i introligatornia.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Tylko u nas można tanio nabyć na dalszą sprzedaż - a nie gdzie indziej!

C. E. SCHULZ & CIA.

Ulica Barão do Serro Azul l. 66 - 72 CURITYBA - PARANÁ

90%

Dziewięćdziesiąt procent zejść dziecięcych zawdzięczać należy biegunkom, które nie były leczone u dzieci odżywianych sztucznie i źle, w właściwym czasie. Rzadkie są wypadki tej dolegliwości u dzieci karmionych regularnie mlekiem matki. Leczenie biegunki jest proste i polega zaledwie na zastosowaniu odpowiedniego sposobu odżywiania pokarmami zawierającymi mało tłuszczu i cukru. Tylko lekarze mogą orjentować matki w tych wypadkach. Lekarstwami nowocześnie zalecanymi na te biegunki są kaseinaty wapnia i Eldoformio da Casa Bayer, które zwalczają fermentację, chroniąc od podrażnienia odnośnej organa.

Uterogenol
Doskonałe lekarstwo na dolegliwości woscei macicy i brak menstruacji.

Dr. Rocha Loures

Byli internista szpitali w Rio de Janeiro: Santa Casa de Misericordia, Hospital Evangelico, Hospital Nacional dos Alienados. Byli asystent wielu sławnych profesorów-lekarzy.

Leczy choroby wewnętrzne dorosłych i dzieci, jako choroby serca, płuc, wnętrzości, żołądka, wątroby, nerek i t. p.

Specjalista chorób nerwowych i umysłowych. Wykonuje operacje, pomaga przy porodach. Leczy choroby kobiece i choroby organów płciowych.

Porady lekarskie od 10-ej-11-ej i od 13-ej do 16-ej, w konsultorium na placu Tiradentes, tuż obok apteki Stellfelda. Mieszkanie rua Iguassú, l. 232. Telefon: 33. Na żądanie odwiedza się chorych w domu. Dla niezamożnych znaczna zniżka opłaty należyłości lekarskiej.

Casa IDEAL

Matriz Rua José Bonifacio, 81

FILJA RUA 15 DE NOVEMBRO, 167



Każdemu z naszych Szan. Klientów nadarza się niebywała sposobność kupna taniego i trwałego obuwia wprost z pierwszego źródła we Fabryce lub jej Filji.

Posiadamy zawsze na składzie ogromny wybór obuwia damskiego i męskiego, starannie i elegancko wykonanego, od 25\$000 w górę.

Obuwie dziecięce i sandały we wszystkich cenach.

Trwale obuwie wykonywane specjalnie dla robotników i kolonistów, o podwójnej grubej podeszwie, tylko 15\$000

Zanim uczynicie jakikolwiek zakup obuwia, przyjdźcie wpiersz do naszego zakładu, aby się przekonac o naszych cenach i gatunku obuwia, a nie będziecie żalować. Wreszcie odwiedzenie naszego sklepu nie naraża nikogo na kompromis kupna.

11-16.

Dom Bankowy

SALOMÃO GUELMANN

Curityba Praça Dr. Generoso Marques, 18 (DAWNIJSZY PLC MUNICYPALNY)

Złatwia wszelkie sprawy bankowe, jak przyjmowanie oszczędności w depozyt na wysoki procent, inkasowanie i dyskontowanie wekeli, przekazów pieniężnych w kraju i zagranicą. Płaci największe procenta tak od rachunków chwilowych, jak na czas określony.

OBSLUGA RZETELNA I PRĘDKA. INFORMACJE BEZPŁATNE.

SADZONKI KARTOFLI

najlepszego gatunku, pochodzące z pierwszego zbioru, importowane z Niemiec w skrzyniach oryginalnych po 30 kilogramów, w cenie 30\$000 za skrzynię.

WILLY KREMER
LOJA FLORA CURITYBANA

Rua 15 de Novembro 357 - Curityba 9-14

Bizuterje i Klejnoty

DLA HANDLARZY WĘDROWNYCH

Różnorodny wybór bizuterji, jak: Pierścionki, Kolczyki Broszki, Medaljony, Naszyjniki łańcuszki do zegarków, Breloki, Obrączki ślubne, Różańca, Figury świętych, Sprzączki, Spinki, Zapalniczki, Kamienie do zapalniczek, Kuje i Pompki do maty etc. etc.

CENY BEZ KONKURENCJI! Sprzedaż hurtowna.

W zakładzie tym znajdziecie wszystkie artykuły potrzebne do urządzania uroczystości na kolonjach po bardzo korzystnych cenach. Uwzględnia się zamówienia napływające z głębi Stanu.

GUSTAVO FLEGEL

RUA DO ASSUNGUY N. 594 (w głębi) Curityba - Paranó N. B. Autobus, Rua Assunguy, punkt przystankowy praça Tiradentes, naprzeciw gmachu Banco do Brasil. 6-15

Baczność koloniści!

Kto życzy sobie kupić ziemię do sadzenia, kukurydzy, pszenicy i żyta, obfitującą w kamy, dobrą wodę? Mamy tysiąc akrów do Waszej dyspozycji. Miejscowość zdrowotna, jest kościół, ksiądz, lekarz, szkoła (Grupo Escolar), kolej, poczta i telegraf.

Cena umiarkowana. 300\$000 alkiej za gotówkę i 400\$000 na dwuletnie spłaty. - Zainteresowani w tej sprawie mogą się zwracać listownie do proboszcza w Pirahy, który udziela wszelkich informacji bezinteresownie, daje gwarancję za kupujących, przyjmując odpowiedzialność w transakcjach kupna i sprzedaży.

Świeże nasiona warzyw i kwiatów dostarcza

Floricultura Chryzantema

Rua São Francisco, 33

SKÓRA I SIARKA.

Już starożytni wiedzieli, że skóra z racji nienormalnego funkcjonowania pewnych organów lub zakażenia, potrzebuje siarki. Nie znali oni pasożytów, powodujących choroby skórne, lecz wiedzieli, że siarka przynosi ulgę i leczy różne dolegliwości.

Mitigal Bayer, preparat płynny, wyprodukowany z siarki, nie atakuje skóry, ani brudzi bielizny, jak torbią niektóre pomady. Łagodzi swierzbiecie i będąc absorbowany przez skórę, zasila ją w siarkę która zabija zarazki.

Na swierzbiecie nie ma lekarstwa nad „Mitigal”. Łagodzi i leczy.

CHAPELARIA = INSTANTANEA

JÓZEFA DĄBROWSKIEGO
RUA SÃO FRANCISCO N.º 60.

W tym wzorowo urządzonym zakładzie dokonuje się po cenach bardzo przystępnych przeróbek kapeluszy, farbowania i wogóle robót w ten zakres wchodzących.

Robota gwarantowana.

10-13

Kto sobie życzy nabyć artykuł dobry, pierwszego gatunku i tanio, niechaj się uda do

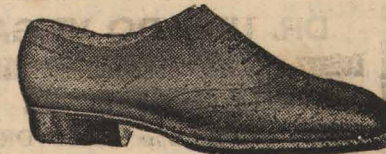
CASA UNIVERSAL

POGORZELSKI & SKOWRON
THEREZINA

Agenci „Gazety Polskiej“.

KRÖHNE & KATZER

RUA MARECHAL FLORIANO PEIXOTO, 149
Poniziej Rua 15 de Novembro.



Zwracamy uwagę Szan. Publiczności na ogromny wubór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, od najskromniejszego, do najwykwintniejszego, jakie posiadamy zawsze na składzie. Nabywając obuwie w samej fabryce, każdy może być przekonany, iż kupił produkt pierwszej jakości, przytem o eleganckim wykończeniu. Eleganckie buciki damskie lub męskie, z doskonałej trwałej skóry kosztują zaledwie 28\$000. Mocne obuwie dla robotników, o podwójnej grubej podeszwie tylko 18\$000.

Przyjdźcie i przekonajcie się! 12-14

„Ao Chapeu de ouro“

FABRYKA PARASOLI

RYSZARDA FRENZEL

Fabryka parasoli i ofiyna dla naprawek zostały przeniesione z RUA JOSÉ BONIFACIO, 21 NA Praça Zacharias, 21-a

10-14

Napoje bezalkoholowe z Atlantyki:

Guaraná Espumante, Agua Tonica, Crush, Ginger Ale, Sinalco, Agua de Meza i różne gazozy.

TELEFONY: 790 I 791 DEPOZYT CIDADE 709.

CENY OGŁOSZEN.	
Za jeden centymetr na stronach 9, 10 i 11	1\$000
Na 4, 5, 6, 7 i 8 stronie za centymetr jednolatomowy	1\$500
Na 3 i 12 stronie	2\$000
Nadrugiej stronie	3\$000
Na pierwszej stronie	5\$000
Cała 3-cia i 12-ta strona za jeden raz	400\$000

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

CENY OGŁOSZEN.	
Drobne ogłoszenia 100 rejsów za wyraz. Matrymonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie	
Zniżka dla ogłaszających więcej jak jeden raz: od 22—25raz 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz	

Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.
Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA „GAZETY POLSKIEJ W BRAZYLJI”

Kierownik KAZIMIERZ OŁDANOWSKI.

Administrator: ALEXANDER RUSIECKI.

Administrator Sekcji w S. Paulo: J. M. HOLESKI.

Ze świata Z Polski

Sprawiedliwość sądów polskich.

Sąd w Rybniku, na Górnym Śląsku, skazał na cztery miesiące więzienia Franciszka Popiele i Józefa Jambora, którzy nieprzystojnie zachowali się wobec niektórych członków mniejszości niemieckiej.

Jaka miarka mierzysz...

Dzienniki niemieckie podniosły głośny lament na stronniczość polskich sądów, które na wzór niemieckich, ponakładały pieniężne kary, na sprawców nieznacznych ekscesów w czasie wyborów na Górnym Śląsku. Niemcy odgrają się, że nie przyjmą takiego zadośćuczynienia za rzekome polskie gwałty. Winnych zdemolowania polskiej szkoły, w Prusach Wschodnich, obłożono lekkimi karami, a od nas żądają, za drobne wykroczenia wywołane butą niemiecką, jakichś niezwykłych kar.

Kącik Instruktoratu Teatralnego.

(Dokończenie z 5 ej strony).

John Galsworthy napisał nowy utwór sceniczny p. t. «Ogień» — Akcja sztuki rozgrywa się w wielkim hotelu.

«ATENEUM» — WARSZAWA. Teatr Ateneum, pod dyr. St. Jaracina gra w dalszym ciągu świetną sztukę amerykańską Rice'a p. t. «Ulica» sztuka ta grana jest już 100 razy z rzędu.

TEATR MIEJSKI — KRAKÓW. Wystawił z wielkim przepychem «Karjolana» Szekspira.

TEATR POLSKI — KURYTYBA. Teatr Polski Z. A. S. przygotowuje na inaugurację w dniu 5 kwietnia «Zaczarowane Koło» L. Rydla pod reżyserją T. Morozowicza z ilustracją muzyczną W. Neumanna.

TEATRLUDOWY — KURYTYBA. Teatr Ludowy na inaugurację przygotowuje «Krawiec Ministrem» Drageli'ego reżyseruje T. Morozowicz.

DR. UBALDO VEIGA

Lekarz szpitala HOSPITAL DA BENEFICENCIA PORTUGUESA w Rio.

Klinika ogólna, specjalność DROGI MOCZOWE (kanał, prostata, pęcherz i nerki). SYPHILIS, choroby SKÓRY, wrzody wyzerające ciało.

Porady w Apteczni Minerva, od 9 do 11 rano i od 3 do 5 popoł. Telefon—220. Resyd. Telefon — 237.

Prof. Dr. Antoni Rydygier - Ruediger

Konsultorium: od 2—4 PHARMACIA TIRADENTES i od 4—6 w swej CASA DE SAUDE, rua Aquidaban 386.

Operacje ślepej kiszki, żółtaka, macicy, pęcherza, jajników, przepukliny, hemoroidów, nerek, zwężenia cewki moczowej, wątroby etc. — Promienie Roentgena (Raios X). Telefon 448.

DONIOSŁE WYLECZENIE

Słowa pewnej poważnej pani z Itajahy, (Sta. Catharina): «Niżej podpisana, Marja Herbst, po użyciu „Pomady Minancora”, doznała zbawiennych skutków w leczeniu zastarzałej rany, która została zagojona po użyciu za ledwie jednego pudełka tego doskonałego preparatu. Mogę zatem polecić bez skrępowań to wielkie lekarstwo wszystkim tym, którzy podobnie cierpią».

MARJA HERBERT.

Ruch emigracyjny.

Wedle ostatnich danych statystycznych, wyemigrowało z Polski, przeszłego roku 218.387 osób. Do państw europejskich wyjechało 171.853 osób a 46.534 za morze. Do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wyjechało 6.609 osób, do Kanady 16.940 osób, do Argentyny... 13.804 osób, do Brazylii 13.430 osób.

Ratyfikacja traktatów przez Senat.

Senat przyjął znaczną większością głosów, projekty ustaw ratyfikacyjnych, układ Hagski oraz układy likwidacyjne z Niemcami.

Zwłoka w rokowaniach z Sowiecami.

W czasie przebiegu debaty nad polityką zagraniczną w polskim Sejmie, deputowany Holówka z rządowego bloku, złożył oświadczenie, że układu z Sowiecami, w sprawie zawarcia umów rozjemczych, nie doszły do skutku, z winy ociągania się Rosji, w zawarciu podobnych umów z Rumunją i państwami bałtyckimi.

Zamiary wojownicze Niemców.

W czasie rozpraw w komisji dla spraw zagranicznych, w polskim Sejmie, poseł Walewski, z bloku rządowego, oświadczył że polityka pozornie pokojowa Rzeszy Niemieckiej, ma przecież na celu, wywołania zaburzeń na wschodniej granicy i oderwania niektórych ziem od Polski. Zamiary zabiorcze Niemców, dodał ów poseł wzrastają przerażająco, opierają się bowiem Niemcy na fakcie, że mają do rozporządzenia 10 milionów młodzieńców, gdy tymczasem Francja liczy 6 milionów poborowych, a Polska zaledwie 5 milionów. Co do rzekomego odcięcia Prus Wschodnich od Niemiec, poseł Walewski wykazał, że Rzesza rozporządza kilkoma liniami kolejowymi, łączącymi Prusy z Macierzą, a linie te nawet są używane do przewożenia wojsk niemieckich. Dyrekcja kolei niemieckich w Królewcu, nigdy nie mogła stwierdzić braku komunikacji, z powodu istnienia korytarza.

Powrót Marszałka do Polski.

Z Gdyni wyruszył polski okręt wojenny «Wicher», mający przywieźć Marszałka z Madery do Polski. Po drodze statek ma zatrzymać się w portach włoskich, egipskich, a nawet telegra-

my wspominają o wycieczce do Palestyny. Imieniny swe spędził p. Marszałek na Maderze, gdzie odebrał miliony depesz, listów i pism z życzeniami.

Propaganda pokojowa.

Znany pisarz francuski Cheradame, przybył do Warszawy, gdzie na specjalnie zwołanym zebraniu, powołał za zgodą wielu polityków z wszelkich stronnictw komitety pokojowego na wzór istniejących w Rumunji, Francji i Jugosławii. Francuski pacyfista zaznaczył ważność utrzymania stanu posiadania Polski w takim stanie, jaki się obecnie znajduje, co jest równocześnie koniecznym dla utrzymania pokoju w Europie.

Niemcy w rocznicę plebiscytu na Górnym Śląsku.

Marszałek Hindenburg prezydent Niemiec, w dziesięciolecie rocznicę wypowiedzenia się ludności śląskiej za Polską, wydał znamieny manifest głoszący, że całe Niemcy spoglądają z podziwem i wdzięcznością w stronę mniejszości w Polsce, jako do swych «półkolonij», i dufają że dziesięciolecie gorzkich przeciwności, tak mężnie przetrwała, przez wiernych ojczyźnie Niemców, dają rękojmię na lepszą przyszłość?? (wcale niedwóznaczenie red.).

Rio Grande do Sul Dymisja delegatów policji.

Krają w Porto Alegre pogłoski, o niedalekiej dymisji kilku delegatów. Właściwie nie będzie to żadna reforma, której już od 30-u lat, domagają się jak i prasa tak i obywatelstwo, lecz po prostu zmianą stanowisk. Tak zwany «wilczy bilet» mają dostać delegaci: drowie Carlos Alberto Machado, oraz Jonathan Pereira. Na jedno z tych opróżnionych miejsc, wymieniają jako kandydata dra Cezara Pestana, intendenta municypjum Alfredo Chaves.

Różne polityczne plotki.

W sferach politycznych, utrzymuje się od kilku dni pogłoska, że obecny interwentor federalny, Flores da Cunha, obejmie stanowisko szefa policji w Rio de Janeiro, a p. Baptista Luzardo, zostanie mianowany, interwentorem w São Paulo. Miejsce interwentora w Rio Grande do Sul miały objąć p. Ildefonso Simões Lopes.

Komisja propagandy podniesienia gospodarczego kraju.

Zebrała się w pałacu rządowym, komisja mająca na celu uzdrowienie marnych stosunków gospodarczych, panujących obecnie w kraju. Dr. Othelo Rosa, przedłożył obecnym program przyszłej działalności, zorganizowanej przez specjalny komitet.

«Wilczy bilet» na pocztę.

Otrzymał dymisję, szef sekcji p. Manoel Baptista Couto, oraz urzędnik Emygdio Austerio.

Wywóz sadła.

Wywóz sadła w lutym, wynosił zaledwie 8.767 skrzyń, gdy w tym samym miesiącu r. przeszłego osiągnął 27.543 skrzyń.

Jeszcze Sprawa prefekta w Palmeirze.

Ludność palmeryjska, niezadowolona z powodu oddania dyrekcji Stronnictwa Republikańskiego byłemu prefektowi Valzumirowi Dutra, wysłała protestujący telegram, przeciw temu faktowi do p. Borges'a de Medeiros.

Odłożenie Kongresu.

Odłożono znów termin odbycia się zjazdu rewolucjonistów na dzień 15-go kwietnia.

Dyrekcja Stronnictwa Republikańskiego w Pelotas.

Z powodu śmierci pułkownika Pedro Osorio. Stronnictwo Republikańskie w Pelotas, zostało bez kierownictwa. Ponieważ zastąpienie tego polityka przez jedną osobę okazało się niewystarczające, ma się zorganizować komisja, złożona z panów: João Py Crespo, Augusta Simões Lopes, Duvala Jur i Anthera V. Leivase. Wybór tej komisji zależy jeszcze od zgody z tym projektem p. Borges de Medeiros.

Paranaguá. Wydalenie niemiłych gości.

Porucznik Avelino Chaves, delegat tutejszej policji, ma dziwną manję, ułatwienia podróży, młodym a obiecującym ludziom. Ledwo jakiś ekscentryczny obywatel, zależe dokładnie czuprynę, lub przez pomyłkę wsadzi rękę do cudzej kieszeni, wyciągając z niej kilka marnych groszy lub podły zegarek, zapewne przez rozrządzenie, zaraz ów srogi wojak, wsadza ludzi za kratę a później wysyła na koszt rządowy, takiego pana na spacer do najodleglejszego portu Rzeczypospolitej. Jest z tego podwójna korzyść: po pierwsze w mieście panuje spokój, a po drugie taki wędrujący panicz uczy się praktycznie geografji.

Usiłował zarznąć kochankę.

Dwóch dziennikarzy przechodziło sobie spokojnie, przez ul. Cel. Bittencourt, usłyszeli raptem krzyk, donośny niewiasty, jakby zdradzający silne niezadowolenie. Za chwilę z domu, przed którym stali, wybiegła uroczą białogłowa, z rozciętą twarzą, a z rany którą wstydliwie zakrywała ręką, tryskała gorąca krew rubinowa. Zawiadzona do apteki, zemdląca z powodu utraty krwi a także z powodu obrazy delikatnych uczuć. Jej własny kochanek, usiłował niezręcznie poderznąć jej gardło.

Sprawca tej prawdziwie krwawej awantury, zgłosił się sam na policję, gdzie motywował swój czyn zazdrością.

Kapitan Luiz Carlos Prestes.

Znany z czasów paulistańskiej rewolucji, świetny kawalerzysta kap. Carlos Prestes, który jak wielu twierdzi skłania się do wyznawania zasad komunistycznych, a który w swoim czasie wstawił imię wojsk brazylijskich, przebywszy dzikie, dziewicze bory brazylijskie wzdłuż całego kraju, z południa na północ, zostanie prawdopodobnie wykluczony z armji brazylijskiej, z powodu niezgłoszenia się na czas, stosownie do brzmienia dekretu udzielającego amnestji, byłym rewolucjonistom.

Usunięcie niektórych urzędników policji.

Z powodu niedodatniego wyniku, badań komisji syndykacyjnej, szef policji dał dymisję, niektórym urzędnikom, obciążonym udowodnionymi przekroczeniami.

«Profesor» Mozart zajmuje umysł ludzkie.

Z powodu «profesora» Mozarta, sławnego magika i czarnoksiężnika, poczynają zwalczać się dzienniki. Jedne twierdzą że jest to prาดziwy cudotwórca, drugie przypisują jego «uzdolnienia» sile magnetycznej i szarlatanstwu. Dziwną jest rzeczą, że

Kącik kinematograficzny.

Miejsce zarezerwowane dla przedsięwzięcia kinematograficznego A. Matos Azeredo.

PALACIO REPUBLICA CINE

W środę w Palacio dn. 25-go «A aldeia do Peccado», czyli «Wioska tkwiąca w oddechach grzechu». Nadzwyczaj ciekawy film rosyjski, wykonany pod dyrekcją sławnej artystki Oigi Preobrażeńskiej. Znacomieci artyści rosyjscy, G. Babinin, H. Czerskaskaja, R. Pusznaja, biorą udział w tym wspaniałym widowisku, godnym widzenia dla wszystkich, a szczególnie dla Słowian.

W piątek 24-go «A Mulher Ideal», czyli «Idealna Niewiasta» w głównej roli cudnej piękności naddunajska wróżka, Vilma Banky, znana artystka węgierska. Ponieważ każdy z nas, czy to żonaty czy kawaler, wzdycha w ukryciu lub jawnie do «idealnej kobiety», która jest tak rzadką, jak biały kruk, radzimy każdemu, by poszedł ujrzyć na ekranie co by chciał widzieć żywcem w domu, a naszym paniom radzę również udać się do Palacio, by poznać, jakimi powinny być, by móc usidlać serca niewinnych mężczyzn.

W niedzielę 29-go Moley Dick. Jest to największe dzieło kinematograficzne, jakie dotychczas ukazało się na ekranie. Sceny zajmujące, pełne realnej brutalności, a tak porywające umysł, że człek zapomina o marnościach tego świata, nawet ewentualnie o terminie płatności wksłu i rozgorączkowany podziwia niezwykły przejaw sztuki kinematograficznej.

Republica-Cine. W czwartek pełen uroku film «O primeiro beijo» «Pierwszy pocałunek», który poucza młodych, a starzym przypomina pierwszy krok na drodze do Drzewa Poznania

Doskonałości. W piątek Rio Rita, niezównany film meksykański, w barwnych, kolorowanych obrazach. Cudne melodie, wyjęte z najpopularniejszej operetki.

W niedzielę Arka Noego, sztuka zajmująca, porywająca wyżej nasze dusze, niż niski szczyt legendarnego Araratu.

Kinoman.

władzie w obu sąsiednich miasteczkach urządzają mu uroczyste przejścia. Ks. Proboszcz Frei Pio powiedział ostre kazanie, w którym ostro gani wierzących, odwiedzających okultystę. Podobno ks. z Palmas jest zwolennikiem Mozarta. Możliwym jest, że tajemniczy przybysz doprowadzi jeszcze do walki między dwoma katolickimi księżmi. Mozarta odwiedziło do tej pory, wedle miejscowych obliczeń, 40 tysięcy chorych. Jest to najlepsza strona cudów tego czeka, bo przecież nie przybywa żaden przed jego dblicze bez pieniędzy. Obecnie Mozart przepowiada wojnę, która zacznie się wkrótce a trwać będzie do 1941-go r. Co za interes dla Ameryki Północnej!

Wartoby zatrzymać proroka do tego czasu w jakim zamknięciu ogniotrwałym i przekonąć się załi mowa jego jest prawdziwa i czy fałsz nie obrał sobie mieszkania w jego uścicach

Od Redakcji.

Od p. Radwańskiego otrzymałmy 57.000. Dziękujemy. — Pana Czesława Rózyckiego w Rio Grande prosimy o łaskawą odpowiedź na nasz list i o odesłanie nam kwitarjusza.